„NOWY ŚWIAT"
The only Polish A. B. C.
Newspaper in the East

Nowy Świat
THE POLISH MORNING WORLD

Kto raz przeczytał „NOWY ŚWIAT" Ten zawsze go czyta

No. 310. ROK XXVII. DAILY AND SUNDAY. NOWY ŚWIAT, ŚRODA, 5 LISTOPADA (WEDNESDAY, NOVEMBER 5,) 1924. Entered as Second Class Matter, March 31st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y. CENA 3 CENTY

CALVIN COOLIDGE PREZYDENTEM

CALVIN COOLIDGE

GEN. DAWES WICE-PREZYDENTEM

POLAK FILIPOWICZ SENATOREM DO LEGISLATURY STANU NEW YORK

Smith wybrany gubernatorem

NEW YORK, 5 listopada (2ga godzina w nocy). — Według ostatnich wyników wczorajszych wyborów, Calvin Coolidge, został wybrany na urząd prezydenta Stanów Zjednoczonych na przyszły okres 1924—8, a gen. Dawes na wice-prezydenta, znaczną większością głosów, szczególnie w stanach wschodnich i środkowych. Południowe stany opowiedziały się za kandydatem demokratycznym. Stany dalekiego zachodu i częściowo stany środkowe dały znaczną ilość głosów senatorowi La Follette'owi, kandydatowi partji niezależnej.

Stosunek w głosowaniu w całym kraju pomiędzy kandydatami partji republikańskiej, demokratycznej i niezależnej był następujący: Coolidge 2, Davis 1, Sen. La Follette 1.

Ludność stanu New York, szczególnie poza miastem New Yorkiem głosowała ławą na tykiet republikański. Miasto New York dało 500,000 głosów kandydatowi partji demokratycznej gub. Smithowi, którego wybór uważany jest za prawdopodobny.

Dzięki kompletnemu zwycięstwu partji republikańskiej.

Polak Filipowicz z Buffalo, został wybrany senatorem do Legislatury stanowej na tykiecie republikańskim.

* * *

Ścisłe głosowanie pomiędzy gub. Smithem i Rooseveltem wykazało zwycięstwo gubernatora Smitha, który otrzymał większość głosów w mieście New Yorku. Do godziny drugiej w nocy (w środę) przed redakcją Nowego Świata czekały tysiączne rzesze, by się dowiedzieć ostatnich rezultatów wyświetlanych na ekranie rozpostartym na froncie budynku redakcji.

Charles W. Dawes.

KRWAWE ZABURZENIA PODCZAS WYBORÓW W CHICAGO

Polak A. Rudziński zastrzelony z niewiadomych powodów

CHICAGO, 4 listopada. — Antoni Rudziński został prawdopodobnie śmiertelnie postrzelony podczas zaburzeń jakie wybuchły w czasie głosowania w dzielnicy chicagoskich stokjardów. Rudziński pragnąc nie stracić dnia pracy wybrał się wcześnie do budki wyborczej, ale tutaj zastał już bardzo długą kolumnę głosujących czekających na oddanie swego głosu. Rudziński bojąc się spóźnić do pracy wystąpił z szeregu i w tej właśnie chwili około budki wyborczej powstała strzelanina, której ofiarą padł Rudziński. Wdrożone śledztwo nie wykazało istotnej przyczyny zaburzenia które powstało prawdopodobnie na skutek nieporozumienia.

W krótkim czasie po postrzeleniu Rudzińskiego nastąpiły zaburzenia na południowo-zachodniej stronie miasta, gdzie inspektorowie partji demokratycznej zostali uprowadzeni od budek wyborczych. Na miejsce zaburzeń zostały wysłane wojska, które strzegą budek wyborczych.

* * *

ALBUQUESQUE, 4 listopada. — Skutkiem nieporozumień pomiędzy urzędnikami nadzorującemi wybory w okręgu Los Vegas gubernator uznał za konieczne wysłanie oddziału żołnierzy dla czuwania nad bezpieczeństwem urn wyborczych.

POLSKO-RZYMSKO-KATOLICKI KSIĄDZ ASEKURUJE PSA

LATROBE, 4 listopada. — Proboszcz miejscowego kościoła rzymsko-katolckiego św. Józefa, ks. I. Fronia zaasekurował swego niemieckiego psa policyjnego na sumę $500. Asekuracja zabezpeczała wartość psa w razie nagłej śmierci przez przejechanie automobilem, tramwajem lub innym tego rodzaju podobnym wypad. Przed kilku dniami pies ks. Froni został zabity i troskliwy o psie życie ks. Fronia otrzymał $500 psiego pośmetrnego.

PREMJER MACDONALD USTĄPIŁ

KONSERWATYSTA BALDWIN NOWYM PREMJEREM ANGLJI

LONDYN, 4 listopada. — Pierwszy angielski rząd robotniczy, który był u steru państwa niecały rok należy już do przeszłości. Premjer MacDonald imieniem członków swojego gabinetu złożył rezygnację na ręce króla Jerzego, który polecił przywódcy zwycięskich konserwatystów utworzenie nowego rządu. Nowy rząd konserwatywny obejmuje władzę wśród najbardziej sprzyjających okoliczności, jakich nigdy w ciągu wielowiekowej historji nie miała żadna z angielskich partji politycznych.

AL SMITH

Niemiecki zbrodniarz wojenny ujęty przez władze francuskie

PARYŻ, 4 listopada. — Generał von Mathusius uznany zaocznie wyrokiem sądu wojennego w Lille winnym zbrodni rabunku w czasie wojny wszechświatowej za grabież mebli w domach francuskich podczas okupacji Francji przez wojska niemieckie, został aresztowany przez francuskie władze okupacyjne w mieście Farbach, jak donosi wiadomość nadesłana ze Strassburga do paryskiego pisma „Petite Parisien". Aresztowanie gen. Mathiusa jest jedynym wypadkiem ujęcia niemieckiego generała skazanego zaocznie za zbrodnię rabunku w czasie wojny wszechświatowej.

ZEGAR SOBIESKIEGO U KSIĘDZA W KUCHNI

KRAKÓW, 16 października. (Poczta).—Ks. proboszcz w Rudkach około Sambora w Małopolsce, jak donoszą tamtejsze pisma, nie szanuje zupełnie pamiątek historycznych, a ostatnio cenny zegar, podarowany przez króla Sobieskiego, wiszący przez wieki w zakrystji kościelnej, zabrał sobie poprostu do kuchni, gdzie służba bawi się nim i niszczy. Możeby jakie kompetentne władze zajęły się tą sprawą.

Stefan Szobo przywódca węgierskiego stronnictwa ludowego i członek wielu poprzednich rządów zmarł nagle na krwotok mózgu. Szobo był rzecznikiem rozparcelowania wielkich fortun magnackich.

Liga Narodów wysyła St. Zjdn. plan międzynarodowego ograniczenia zbrojeń

GENEWA, 4 listopada. — Rada Ligi Narodów przesłała Stanom Zjednoczonym i innym państwom nienależącym do Ligi Narodów zaproszenie przez sekretarza kopje planu międzynarodowego ograniczenia zbrojeń i łagodzenia międzynarodowych sporów oraz regulacje uchwaloną przez zgromadzenie Ligi Narodów pozwalające innym państwom nie należącym do Ligi Narodów na podpisanie planu ograniczenia międzynarodowych zbrojeń.

Jest to pierwszy krok Ligi Narodów zapraszający Stany Zjednoczone do udziału w międzynarodowej konferencji ograniczenia zbrojeń.

* * *

CHERBOURG, 4 listopada. Kanada mimo zapowiedzi, że nie przyłączy się do planu ograniczenia zbrojeń podpisała protokuł uchwalony przez zgromadzenie Ligi Narodów, dla ograniczenia międzynarodowych zbrojeń.

O zmniejszenie liczby świąt w Polsce

WARSZAWA, (Poczta.) — Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 15 października uchwaliła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o dniach świątecznych. Powyższy projekt rozporządzenia jest niemal dosłownem powtórzeniem projektu ustawy o zabezpieczeniu odpoczynku w niedzielę i dnie świąteczne, uchwalonego przez Radę Ministrów w dniu 10 marca r. b. i wniesionego do Sejmu w dn. 17 marca r. b. W projekcie obecnym został umieszczony par. 2, który zezwala na zmniejszenie w przyszłości liczby świąt obowiązkowych.

Ministerjum pracy i op. społecznej zamierza podjąć inicjatywę w sprawie uzyskania zgody władz kościelnych na przeniesienie na niedzielę następujących dni świątecznych: Trzech Króli 6 stycznia, Bożego Ciała, św. Apostołów Piotra i Pawła 29 czerwca i Wniebowzięcia Najśw. Marji Panny 15 sierpnia.

Stolica Niemiec zaciąga pożyczkę w St. Zj.

BERLIN, 4 listopada. — Przedstawiciele miasta Berlina, stolicy Niemiec zawarli umowę za pośrednictwem banków frankfurtskich na zaciągnięcie trzech milionów dolarów w bankach nowojorskich. Pożyczka będzie użyta na wykończenie wielu naglących robót publicznych.

ZE ŚWIATA

Angielski okręt posaderski Stythie, który zawinął do portu Baltimore przywiózł na swym pokładzie 174 paczek wódek i win przeznaczonych dla europejskich ambasad w Washingtonie.

Prasa niemiecka w Berlinie ogłasza dłuższe historje o krwawych zaburzeniach wybuchłych w Stanach Zjednoczonych z powodu wyborów. Jedno z pism berlińskich twierdzi, że w ostatniej chwili szczęście wyborcze pogięsnęło się na stronę obecnego prezydenta Coolidge'a, który, niewątpliwie zostanie napewno wybrany.

Ludność Tunisu w Afryce Północnej dowiedziawszy się, iż Charles Hatfield z Kalifornji potrafi sprowadzać deszcz w okolicach, gdzie deszcz prawie nigdy nie pada zaprosiła Amerykanina, aby przyjechał do Tunisu i sprowadził dla niej deszcz, który rzadko jest oglądany w Północnej Afryce przy pomocy przez niego wynalezionej metody zestrzelania chmur na ziemię.

Wartość franka francuskiego podniosła się nagle na wiadomość, iż prezydent Coolidge będzie prawdopodobnym zwycięzcą w obecnych wyborach amerykańskich.

POWSTANIE WŁOŚCIAN NA BIAŁORUSI SOWIECKIEJ

Chłopi wymordowali 50 żołnierzy bolszewickich — W Smoleńsku ogłoszono stan wojenny

WILNO, 15 października. (Poczta.) — Nadeszły tutaj sensacyjne wiadomości o powstaniu na Białorusi sowieckiej. Według tej wiadomości, powstanie zaczyna się szerzyć w kilku miejscowościach głównie na skutek rekwizycji zboża. Zboże z Białorusi ma być wywożone do zagrożonych głodem prowincji. Różne wsie guberni mińskiej, witebskiej i smoleńskiej odmówiły dania zboża.

Rząd Sowietów odpowiedział represjami. W dniu 5 b. m. oddział czerwonej gwardji wkroczył do wsi Pieczerskie, pow. smoleńskiego, gdzie został przywitany gradem kul. Dziewięciu ludzi padło trupem na miejscu. Natychmiast wysłano ze Smoleńska ekspedycję karną z 7 kulomiotami. Chłopi urządzili zasadzkę i wymordowali 50 żołnierzy. Żołnierze sowieccy rzucili się do ucieczki, pozostawiając kulomioty w rękach powstańców. Gdy następnego dnia dwa pułki piechoty sowieckiej przybyły do wymienionej wsi, nie zastały żywej duszy. — Ludność kilku okolicznych wsi również pociągnęła w lasy.

Niejaki Michajłow, były oficer armji carskiej, syn popa ze wsi Stobna, stanął na czele 200 ludzi do walki przeciwko Sowietom.

W Smoleńsku ogłoszono już stan wojenny.

W więzieniach smoleńskich „za Dniepr" znajduje się 6,000 uwięzionych włościan, podejrzanych o współudział w akcji powstańców.

Lotnik argentyński Pedro Zonni zaniechał swego zamiaru obleczenia świata dookoła z powodu silnych mrozów, które zapanowały nagle w Północnej Japonji.

Plon Tygodnia Lotniczego w Polsce

OKOŁO 80 TYSIĘCY ZŁOTYCH — MOGŁOBY BYĆ ZNACZ. NIE LEPIEJ, ALE CZASY CIĘŻKIE

WARSZAWA, 16 października. (Poczta).—W dniu wczorajszym odbyło się zebranie prasowe, zorganizowane przez komitet stoł. woj. w związku z zakończeniem „Tygodnia Lotniczego" w stolicy, trwającego od dn. 4 do 12 bm.

W imieniu komisji, ogólne sprawozdanie z przebiegu i wyników „Tygodnia" złożył p. Rutkowski. Dwa cele przyświecały organizowaniu „Tygodnia": propaganda idei lotnictwa i zebranie możliwie największych funduszów na cele lotnictwa. Pierwszy cel całkowicie nie został osiągnięty. — Złożyły się na to różne przyczyny, z pomiędzy których na czoło wysuwa się strajk drukarski. — Strajk ten odbił się przeważnie na propagandzie w stolicy, gdyż prowincja już zawczasu zaopatrzona w odpowiednią ilość broszur i ulotek agitacyjnych, była pod tym względem o wiele szczęśliwsza. Inne działy propagandy były możliwie wyzyskane. Z pośród nich wymienić należy propagandę uliczną w postaci koncertów, defilad, odczyty zwłaszcza na terenie szkół średnich, a nawet i powszechnych.

Wyniki strony finansowej imprezy ogólnie dotychczas nie są dokładnie znane. Prelegent stwierdza ze smutkiem, iż udział społeczeństwa był stosunkowo nikły. Na wzmożenie funduszów lotnictwa przyczyniły się koncerty artystyczne, widowiska sportowe, rozsprzedaż znaczków, nalepek i t. p., a zwłaszcza loterja fantowa. Sprzedaż biletów na loterje trwać będzie do dnia 30 b. m., zaś wystawa lotniczo-gazowa do dn. 31 b. m. Program „Tygodnia" w całości nie został wykonany. Kilka punktów, jak loty eskadr wojskowych, wzloty na lotnisku w Mokotowie, ze względów technicznych w zupełności zawiodły.

Sprawozdanie z wyników kwesty złożył p. Janowski, przedstawiając je w czarnych kolorach. „Kwesta szła kiepsko". Na całej linji zawiedli zgłoszeni do zbiórki kwestarze. Gdyby nie pomoc jednominutowych mówców, wyniki kwesty przedstawiałyby się bardzo źle. Ogółem zebrano około

(Ciąg dalszy na str. 6-ej.)

KORESPONDENCJE Z POLSKI

„Z BIEŻĄCYCH ZAGADNIEŃ KULTURALNYCH"

Korespondencja E. Warzyckiego z Krakowa pod powyższym tytułem, drukowana będzie w czwartkowem wydaniu „Nowego Świata".

„WŁADZA KLERU"

Korespondent nasz z Warszawy ob. T. Wieniawa-Długoszowski, pisze pod powyższym tytułem, niezwykle interesujące uwagi o władzy kleru w Polsce.

Korespondencja będzie drukowana w piątkowem wydaniu „Nowego Świata".

Kronika miejscowa

Baczność dzieci Szkoły Rady Oświatowej

We czwartek, dnia 6 listopada, o godz. 6ej wieczór w Domu Narodowym rozpoczną się lekcje śpiewu pod kierunkiem pani Sohet, przeto wzywa się wszystkie dzieci, które chcą brać udział w śpiewie, aby stawiły się punktualnie na oznaczony czas do Domu Narodowego. Zaś dzieci, grające na skrzypcach, lub innych instrumentach, niech również stawią się w tym samym czasie, gdyż Zarząd Szkoły ma zamiar stworzyć orkiestrę dziecięcą.

Stanisław Rozen.

Polsko-Amerykański Klub Demokratyczny

z pod nr. 509 E. 5 St.

zwołuje regularne posiedzenie d. 6go listopada, t. j. we czwartek wieczorem.

Ponieważ będą bardzo ważne sprawy, jak sprawozdania Komitetów od Dr. Sirowitcha, Dr. Goldenkranza, Tammany Hall oraz sprawozdanie z kampanji wyborczej, zatem każdy członek obowiązkowo powinien być obecny.

KOMITET.

Koło Polskie

W lokalu Koła Polskiego, par. 105 przy W. 76ej ulicy, we środę dnia 5go listopada, o godzinie 8ej wieczorem, odbędzie się zwykłe posiedzenie członków. Prelegentem tego wieczoru będzie gość z Polski, pan S. Wróblewski, naczelnik policji okręgu łódzkiego. Temat odczytu: **Sytuacja w Polsce.**

Członkowie i wprowadzeni przez nich goście są proszeni o niespóźnianie się.

DZISIAJ!

Posiedzenie Ligi Kobiet

We środę, dnia 5go listopada, o godzinie 8ej wieczorem odbędzie się posiedzenie Ligi Kobiet, w Domu Narodowym, 19-23 St. Marks Place, New York.

Ważne sprawy! Członkinie uprasza się o przybycie.

F. Gabrynowicz, sekr. prot.

Gloria Swanson, aktorka amerykańska prawdopodobnie wyjdzie zamąż za francuskiego arystokratę w Paryżu

MARK STRAND THEATRE
Broadway i 47 ulica.
Przedstawienia bez przerwy od 11:30 do 11:30 w nocy.
Przez cały ten tydzień
ŚMIECH — ŚMIECH — ŚMIECH
wzbudzi obraz
HAROLD LLOYDA
wesołkowaty komik kinowy.
SYMPHONY ORCHESTRA
Cena biletu 55 centów i wyżej.

LOEW'S DELANCEY DELANCEY & SUFFOLK STS
LOEW'S AVE. B AVENUE B & C FIFTH STS
PON., WTOR., ŚRODA
N. Y. S. Listopada
„THE CITY THAT NEVER SLEEPS"
z Ricardo Cortez
CZWARTEK, PIĄTEK SOBOTA, NIEDZIELA
GLORIA SWANSON
w „Her Love Story"
i Wodewil wspaniały

TELEFON: GRAMERCY 0383
SZYFKARTY
— na —
WSZYSTKIE LINIE OKRĘTOWE
Po cenach Kompanijnych
PRZESYŁKA DOLARÓW DO POLSKI
Kupuje i Sprzedaje
Bondy Polskie i Amerykańskie.
BIURO INFORMACYJNE

OBRAZKI NOWOJORSKIE

codziennie szkicuje

WŁÓCZĘGA.

Szanowny Panie Włóczęgo.

Piszę list do Pana w rozpaczy. Dziesięć lat żyłam z mężem i nigdy nie prosiłam o pomoc, ale teraz, niestety, muszę ze zbolałem sercem to zrobić. Mąż odszedł i zostawił mnie samą, więc proszę o zajęcie na kilka godzin.. Mam dwoje dzieci i trzymam jantitorstwo, dlatego nie mogę na cały dzień z domu odejść. Zostałam zupełnie bez centa po ciężkiej chorobie. Należałam kiedyś do polskiego towarzystwa bratniej dłoni, ale teraz jestem sama w Ameryce bez rodziny. Bardzo więc Pana proszę o zajęcie na kilka godzin dziennie i mam nadzieję, że jak Pan wielu innym pomagał, tak Pan i mnie pomoże.

Z poważaniem.

Czytelnicy i Czytelniczki Nowego Świata w Camden, przeczytajcie ten list i dowiedzcie się, ile w tem jest prawdy. A choćby tylko szczątka prawdy w tem była, czy nie sądzicie, iż należy stanąć w obronie autorki tego listu?

Szanowny Panie.

Czytam obrazki nowojorskie — które Pan pisze i te obrazki z Filadelfji i posyłam obrazek z Camden, abyście mieli pojęcie o działalności niektórych osób.

Miałam przyjaciółkę równą mi wiekiem i pracowałyśmy razem we fabryce cygar przy ulicy Laberty. Mąż mój od dziesięciu miesięcy niepracował, a ja nie chcąc stracić tego, co przez lat dziesięć zaoszczędziłam na czarną godzinę, pracowałam ciężko mimo, że liczę już 48 lat. Zaczęto mnie denuncjować i koleżanka moja doniosła superintendentowi, że jestem warjatką i że mam pomieszane zmysłów, za co mnie natychmiast wydalono z miejsca. Zrobiła to matka trojga dzieci.

Jestem więc dzisiaj tą pokrzywdzoną, na którą cały Camden spogląda, jako na kobietę obłąkaną i do Pana z tym żalem przychodzę.

He w tem prawdy?

Osądzić nie mogę.

Wiem, że świadkowie również coś w tej sprawie wiedzą, ale...

Wyczytałem z między wierszy ból wielki, a to mnie wzruszyło. A że do mnie ze spowiedzią tą smutną zwróciła się, zamieściłem jej skargę, nie poto, aby drugich oskarżać lub publicznie piętnować, lecz po to, aby prośbę zanieść do Rodaczek. Jeżeli może zaoszczędzić jej cierpienia i łez, róbcie to i bądźcie dobrzy i wyrozumiali. Pamiętajcie o tem, że nie żyjemy w raju niebieskim, ale na ziemi, że nie jesteśmy aniołami, lecz ludźmi i że każdy z nas ma wady. Na tem właśnie polega mądrość życia, aby wady te poznać i tolerować i przebaczać.

Włóczędze

Czytelnik $1.00

Dzisiaj otrzymałem pierwsze składki na Choinkę dla biednych dzieci. Wykaz ofiar podam dopiero za kilka lub kilkanaście dni.

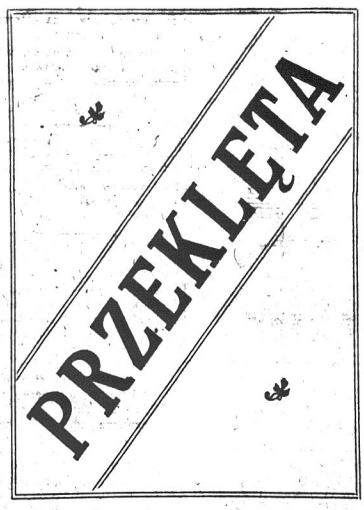

Ogólne zainteresowanie dramatem „Djablica"

W niedzielę wieczorem Teatr Polski w New Yorku wystawia w Washington High School dramat w 5 aktach „DJABLICA". — Korzystając z wizyty do St. Zj. pani Wandy Siemaszkowej, największej dramatycznej artystki, dyrekcja Teatru zawarła z nią umowę na gościnny występ w tym dramacie.

O artyźmie i talencie pani Siemaszkowej pisać zbyteczne. Ci, co byli w sobotę na recitalu, zostali zachwyceni słowem żywem tej wielkiej artystki. A co mówić, gdy oprócz słowa żywego, ujrzymy i grę jej.

Aby dopełnić zespół, zostali zaangażowani dwaj wybitni artyści: W. Krassowski i A. Majewski. Są to artyści zawodowi i grają na scenach polsko amerykańskich.

A zatem, szykujmy się znowu na wielkie święto i udajmy się w niedzielę wieczorem do Washington High School.

Poszukiwania z Kraju

Lipiński Władysław, który wyemigrował do Ameryki w r. 1913. Riske Rikard, który wyjechał z m. Sprzedec. Ostatnio zamieszkiwał w Woodhaven, L. I.

Szewczyk Franciszek, który pracował we fabryce żniwiarek w Chicago.

YONKERS, N. Y.

Staraniem Towarzystwa Śpiewu Chopin, 9go listopada, br. w Prospect Sali, 49 Buena Vista Ave. w Yonkers, odbędzie się **Koczny Koncert i Bal.**

W programie koncertu wezmą udział pozamiejscowe chóry i soliści, gdzie przy doborowej orkiestrze przez J. Nowickiego, Polonia będzie miała okazję święcić dzień Pieśni Polskiej i bawić się czysto duchem polskim.

Chcemy, ażeby cała Polonja w Yonkers i okolicy przybyła, by wysłuchać tej Pieśni Polskiej i ocenić pracę dyrygenta i chóru.

Za Komitet,

J. Gąska.

Pamiętajcie o Funduszu Im. Józefa Piłsudskiego

Ditmar Dance Garden
913 Second Ave. Astoria L.
Gwarantujemy nauczyć tańca w jednym tygodniu. Kurs $5. Tańce co wieczór. Sto panien.

O NEW YORKU

Rozwój największego miasta amerykańskiego od chwili, gdy pierwszy dom stanął w obecnych tego miasta granicach, a mianowicie trzysta lat temu, stanowi jeden z najbardziej interesujących epizodów nowoczesnego życia. Wzrost jego najpierw słaby i powolny, następnie niemiernie szybki aż do chwili zawiązowania na wielkie centrum świata finansowego, handlowo-przemysłowego i artystycznego, przedstawić można najkrócej i najlepiej w cyfrach.

Wyspa Manhattan, na której obecnie mieści się dzielnica miasta New Yorku, znana pod nazwą Manhattan, została odkryta przez Henryka Hudsona dnia 11 września, 1606 roku. Przybył on z Holandji w poszukiwaniu najkrótszej drogi do Indji. W roku 1613 powstał pierwszy domek mieszkalny dla białego człowieka, wzniesiony przez Adrana Blocka na miejscu, gdzie obecnie stoi budynek pod nr. 41 Broadway, a w następnym roku wybudował on pierwszy statek: o pojemności 18 ton, kiedy nadał imię Restless. Dnia 4 maja, 1626 r., Piotr Minuet, ówczesny generalnym dyrektorem Nowej Holandji, kupił wyspę Manhattan od Indjan za pewną ilość błyskotek i świecidełek, wartości około 24 dolarów. Znajdująca się pod ówczas osada na tej wyspie, licząca niecałe 200 mieszkańców, otrzymała nazwę Nowego Amsterdamu. W r. 1683 pobudowano pierwszy drewniany kościół pod nr. 39 Pearl Street. W 4-a lata później wybudowano fort Amsterdam na miejscu, gdzie obecnie stoi gmach Custom House. W roku 1642 wybudowano pierwszą salę na zgromadzenia publiczne pod nr. 37 Pearl St., którą następnie w roku 1653 zamieniono na magistrat. W tym samym roku wzniesiono wał chronny wzdłuż późniejszej ulicy Wall dla zabezpieczenia się przed atakami. Wał ten przedłużono później wzdłuż ul. Rector w roku 1673. W końcu jednak został usunięty w roku 1699. Pierwszych strażaków ogniowych zamianowano w czerwcu 1648 roku „dla przeprowadzania inspekcji kominów pomiędzy fortem Amsterdam a Fresh Water Pond."

Pamiętajcie o Funduszu im. Józefa Piłsudskiego!

ROSALIE F. JANOER
niniejszem pragnie zawiadomić Szanowną Polonję, że przeprowadziła swą kancelarję adwokacką pn.
49 Chambers Street
Suite 1005 Telefon, Worth 2281
gdzie w dłuższym ciągu będzie załatwiała wszelkie prawne sprawy.

DZIECI PŁACZĄ O „CASTORIA".

Przygotowane specjalnie dla dzieci w każdym wieku

Matko! Fletcher's Castoria była w użyciu przez zgórą 30 lat, jako przyjemny, nieszkodliwy substytut Olejku rycynowego Paregoric, kropli na zęby i kojących syropów. Nie zawiera narkotyków. Na każdej paczce znajdują się wypróbowane wskazówki. Lekarze wszędzie ją polecają. Ten rodzaj, jakiejże zawsze kupowali, nosi podpis

Chas. H. Fletcher

ZDROWIE

Dr. Med. HENRYK SOKAL
383 South 3rd St.,
Tel.: Stagg 2332 — Brooklyn

O rzeżączce (tryper, gonnorreha)

Jedną z najczęstszych chorób płciowych jest rzeżączka, czyli tryper. Choroba ta znaną już była w starożytności, bo jest ona opisana nawet w biblji. Przyczyną tej choroby są bakterje, które się nazywają dwoinki Neissera; układają się one zawsze parami, stąd też ich nazwa dwoinki. Zwyczajnie zaraża się człowiek tą chorobą podczas stosunku. Choroba zaczyna się już po 24 godzinach, lub w kilka dni potem uczuciem pieczenia przy oddawaniu moczu, oraz pojawieniem wydzieliny ropnej, która wydobywa się z cewki moczowej. U mężczyzn prócz tego występują w nocy erekcje bardzo bolesne, które budzą chorego ze snu. Z początku choroba się ogranicza do samej cewki, potem jednak może przejść na pęcherz, moczowody i nerki i równocześnie zaatakować jądra i gruczoł krokowy u mężczyzn, a u kobiet jajowody i jajniki. Choroba ma dwa okresy, tak zwany stan ostry i chroniczny, gdzie objawy się uspokajają, ale zawsze są jeszcze przykre i dokuczliwe. Mężczyźni n. p. mogą rano zawsze zauważyć mleczną kroplę wydzieliny, gdy przesuną napiętek i pocisną za żołądź; u kobiet znowu pojawiają się upławy, drażniące pochwę i srom.

Choroba jest bardzo poważną i trudną do leczenia; mimo, że ludzie nie dużo wagi do niej przywiązują, co więcej nawet całkiem ją lekceważą. Spustoszenia jednak jakie choroba ta jest w stanie sprowadzić są duże; wystarczy powiedzieć, że około 10 procent bezdzietnych małżeństw — stanowią właśnie chorzy na rzeżączkę. Tak liczne wypadki oślepnięcia noworodków, jakie do niedawna zachodziły, miały za przyczynę rzeżączkę matki, kiedy noworodki rodząc się, zarażały się bakterjami trypra, jakie znajdowały się w pochwie, które dostawszy się do oka, wywoływały zapalenie oka, prowadzące najczęściej do zupełnego oślepnięcia. To też lekarze asystujące przy porodzie, każdemu noworodkowi zaraz po odłączeniu go od matki, zakraplają oczy roztworem srebra, który zabija bakterje trypra.

Najczęstsze powikłania, jakie tryper sprowadza, to zapalenie oka (spojówki, rogówki i całej gałki ocznej!) i oślepnięcie, oraz zapalenie stawów. (O powikłaniach w narządzie moczowo-płciowym wspomniałem wyżej.)

A teraz pytanie, jak można się uchronić przed zarażeniem rzeżączką?

Jedyną ochroną jest kondon gumowy; jest to może największy wynalazek i dobrodziejstwo, jakie medycyna z przed kilka wieków dała ludzkości. Wszystkie inne zalecane środki ochronne są niepewne i drażniące.

Amerykański Czerw. Krzyż walczy o uwolnienie ludzi od cierpień

W niezmordowanej walce, mającej na celu uwolnienie ludzi od cierpień, Amerykański Czerwony Krzyż zdobywa się obecnie w swej pracy pokojowej na nowy rekord. Przy pomocy swej obsługi pielęgniarskiej, liczącej 40,600 pielęgniarek, Towarzystwo to budzi nadzieję lepszego zdrowia w każdym zakątku kraju, — ucząc dziewczęta i matki odpowiednich zasad życiowych i rozszerzając drogą kursów hygjeny domowej wiadomości o tem, jak należy chronić się przed chorobami i opiekować się chorymi, by przywrócić ich do zdrowia pod kierownictwem doktora. Poza tem, instruktorzy odpowiedniego odżywiania się, które ma bezpośredni wpływ na zdrowie każdego człowieka, poczawszy od niemowlęcia aż do starca, robią postępy wszędzie, zwłaszcza w uświadamianiu co do należytego doboru artykułów żywnościowych dla poleczenia zdrowia matek i niemowląt.

W niektórych miejscowościach Czerwony Krzyż za pośrednictwem swych lokalnych oddziałów prowadzi tak doskonałą robotę w zakresie zdrowia publicznego, iż w końcu władze miejskie przejmują tę pracę na siebie, opierając ją na stałym podatku wszystkich mieszkańców. Nastąpiło to już w 75 miastach i miasteczkach w ciągu ostatniego roku i praca trwa w dalszym ciągu, obejmując coraz szersze kręgi i udoskonalając się coraz bardziej.

Praca pielęgniarska Czerwonego Krzyża najlepiej i najwyraźniej objawia się w miejscach, — które uległy zniszczeniu przez ogień, wylew, lub burzę, a także w wiejskich okręgach, położonych zdala od większych skupień ludności. W każdej katastrofie pielęgniarka Czerwonego Krzyża staje pierwsza na posterunku i ostatnia schodzi z pola pracy i obowiązku humanitarnego, a jako wyrazicielka ludzi, dotkniętych nieszczęściem i ich potrzeb, zyskała uznanie, miłość i zaufanie wszystkich bez względu na różnice społeczne czy rasowe. — Jej praca w czasie wojny i pokoju zrobiła z niej symbol Czerwonego Krzyża i zyskała jej tę najchlubniejszą nazwę „Największej Matki na świecie."

By pracy tej, mającej na celu podniesienie poziomu ogólnego zdrowia, podołać i przyczynić się w dalszym ciągu do ulżenia ciężarów życiowych przez usuwanie przeszkód, wynikających z braku zdrowia, Czerwony Krzyż wzywa wszystkich, by znów zaciągnęli się w jego szeregi podczas tej jesieni. W Dniu Zawieszenia Broni, który zakończył zmaganie się armji w wojnie światowej, Amerykański Czerwony Krzyż zapuka do każdego i wezwie do zapisania się w jego szeregi. Dzień 11 listopada jest odpowiednim dniem dla rozpoczęcia kampanji. Idzie tu o poparcie wielkiego celu — polepszenia zdrowia wszystkich. Praca Czerwonego Krzyża w tym i w innych kierunkach nie zna różnic rasowych, czy religijnych, wszystkim podaje dłoń pomocną.

I tak źle i tak nie dobrze

— Coście wy tacy markotni, gospodarzu?

— Kartofla latoś będzie zadużo. Ceny na niego spadną.

— To dacie świniakom.

— To znowu świniaków będzie zadużo. I na nie ceny spadną.

SKANDYNAWSKO-AMERYKAŃSKA LINJA utrzymuje stałą komunikację z Polską przez Kopenhagę do GDAŃSKA i GDYNI.
Następne odejścia z New Yorku
"HELLIG OLAV" ..... 8 Listopada
"OSCAR II" ..... 20 Listopada
Mieszkańcy Stanów Zjednoczonych nie obywatele amerykańscy, otrzymują przed wyjazdem specjalne zezwolenie na powrót do Stanów Zjednoczonych w ciągu roku. Informacje udziela najbliższy agent lub jedno z głównych biur.
SCANDINAVIAN-AMERICAN LINE
21 Whitehall St. NEW YORK
137 N Dearborn St. CHICAGO
346 Washington St. BOSTON
123 S. Third St. MINNEAPOLIS

ODEZWA

Do członków Korporacji

„THE WISŁA MANUFACTURING COMPANY"

Wobec zapadłej uchwały na Zjeździe nadzwyczajnym Korporacji „The Wisła Manufacturing Company", dawniej „The American Engineering Company", który to z dnia 27-go września, br. uchwalił sprzedać majątek Korporacji. Niniejszym zwracamy się do tych wszystkich Akcjonarjuszy, dla których ta sprawa nie jest obojętną, by zechcieli nadesłać swoje pełne adresy, imiona i nazwiska na ręce Komitetu. Przytem co najważniejsze, to to — by Akcjonarjusze nadesłali deklarację na taką sumę pieniędzy, na jaką który byłby skłonnym zaangażować się celem przystąpienia do kupna majątku Korporacji (Fabryka „Wisła" we Włocławku).

Wyjaśnienie: By majątek pozostał nadal w ręku akcjonarjuszy, dbających o to, by nie przeszedł w obce ręce. W tym celu zawiązał się Komitet, by chętnych powołać do współnego nabycia majątku Korporacji, zamiast za bezcen oddać w obce ręce. Na co się kto ma naszym upadkiem wzbogacić, kiedy tę samą, a nawet lepszą szansę mają sami akcjonarjusze.

Zgłoszenia prosimy nadsyłać natychmiast, bo niema czasu do stracenia ani jednego tygodnia. Kto się spóźni będzie sam sobe winien.

W oczekiwaniu natychmiastwej decyzji i rychłego nadsyłania deklaracji sum, kreślimy się

Z szacunkiem

H. Chester,
M. Dymnicka,
J. Kyc.
Komitet Kupna.

Prosimy adresować listy:
Pani Julja Kyc, 69 Huyshope Ave., Hartford, Conn.

Do Wszystkich Towarzystw Oświatowych i Komitetów Piłsudskiego w Okolicy Nowego Yorku

Ze względu na zbliżający się sezon odczytowy, donosimy, iż możemy postarać się o prelegentów, którzy gotowi są wygłaszać odczyty naukowe na żądanie Towarzystw.

Jeżeli macie zamiar urządzić odczyty w tym sezonie, napiszcie do nas JAKNAJPRĘDZEJ, abyśmy dla Was zarezerwowali prelegenta na oznaczony termin.

REDAKCJA „NOWEGO ŚWIATA"
WYDZIAŁ OŚWIATOWY.

TEATR POLSKI W NEW YORKU
DJABLICA
DRAMAT W 5-CIU AKTACH
NIEDZIELA, 9-GO LISTOPADA
WASHINGTON HIGH SCHOOL, NEW YORK
GOŚCINNY WYSTĘP
WANDY SIEMASZKO
I INNYCH ARTYSTÓW
Początek o godz. 8-ej wieczorem
CENY MIEJSC:
Od 50 centów do $1.65
Bilety do nabycia w Domu Narodowym, u pp. Witkowskiego i Bialskiego

WIADOMOŚCI Z NEW JERSEY

JERSEY CITY

Pierwszy Bal urządza Klub Polskich Esperantystów, w sobotę, dnia 8-go listopada, 1924, o godzinie 7-ej wieczorem, w Domu Polskim, 187 Brunswick St., Jersey City.

Szanowni Obywatele i Obywatelki! Komitet dokłada wszelkich środków i sił, aby ubawić gości jak najprzyjemniej. Mamy nadzieję, iż sz. ob. i ob. poprą nasz Pierwszy Bal. Muzyka prof. Jana Feldhana. Rozgrywki i inne niespodzianki. Dochód z balu przeznaczony na oświatę.

KOMITET.

PASSAIC

Najpiękniejszy i najweselszy wieczór

Sławny artysta Kazimierz Worch, wystąpi w niedzielę 9 listopada, o godzinie 7:30 wieczorem na sali parafjalnej M. B. Różańcowej, dając zupełnie nowy i nieznany dotychczas program ostatnich nowości Teatrów Warszawskich, które artysta świeżo przywiózł ze sobą z Polski. Wybierzcie się wszyscy —gdyż koncerty tego świetnego artysty są czemś naprawdę wspaniałem i cieszą się wszędzie niezwykłem powodzeniem.

BAL MASKOWY urządza Stow. Weteranów Armji Polskiej, Placówka No. 36 w Passaic, w sobotę, dnia 8 listopada, b. r., w sali ob. Tomczyka i Magdziaka, 83 Passaic ulica, róg Sej ulicy.

Na powyższej zabawie rozdane będą 4 wspaniałe nagrody:

1) Za kostjum najpiękniejszy;
2) za kostjum najkomiczniejszy;
3) za kostjum najoryginalniejszy;
4) jako rezerwowa na resztę kostjumów, według uznania sędziów.

Rodacy! Ilekroć urządzam zabawy, zawsze doznajemy od Was poparcia, a więc i tym razem upraszamy o takowe. W zamian wszystkim sympatykom niniejszem składamy podziękowanie.

Muzyka będzie doborowa, młodzieży moc, a zatem przybywajcie na zabawę Weteranów!

Początek o godzinie 6:30 wiecz. Wstęp 50 centów.

KOMITET.

BACZNOŚĆ PASSAIC!

Wieczór artysty K. Worcha

W nadchodzącą niedzielę dn. 9go listopada, o godz. 7:30 wieczorem na sali parafjalnej M. B. Różańcowej odbędzie się wspaniały wieczór artystyczny świetnego polskiego śpiewaka Kazimierza Worcha, który zapowiada piękny i całkowicie nowy program. Zarówno piękny głos tego sławnego śpiewaka, jak i jego wielki talent aktorski zdołają mu wszędzie wielbicieli. Nie pominście okazji usłyszenia go, a ubawicie się doskonale!

Do Polonji w Passaic i okolicy:

Dnia 9go listopada zostanie odegrany dramat ludowy p. t. "KACHNA" A. z Bardzkich Karwatowej. W sztuce biorą udział dobrane siły. Komitet dokłada swych starań, ażeby zadowolić szan. publiczność. Bilety do nabycia u p. M. Polaka, 134 Passaic ul.; J. Sądeja, 116 Passaic ul. i w Domu Ludowym Polskim, 1-3 Monroe St.

Czysty dochód na Dom Ludowo Polski, w Passaic, N. J.

Mamy nadzieję, że szan. publiczność nas poprze w tak dobrej sprawie.

Mamy też nadzieję, że i szan. Redakcja nam nie odmówi swej pomocy, za co zgóry składamy staropolskie „Bóg zapłać!"

Za Komitet:

F. Gocloud.

BAYONNE

Słów kilka do Polonji!

Odczuwaliśmy bardzo brak prawdziwie polskiej inteligencji, jakoto: doktorów, adwokatów, aptekarzy i innych, bo u nas, jeżeli który z Polaków wziął się do handlu lub przemysłu, to w najlepszym razie otworzył albo buczernię, lub też grosernię i to bardzo marną. Jest tu wprawdzie kilka lepszych groserni, buczerni lub składów z cukierkami, ale bardzo mało, ale teraz, to jakoś idzie na lepsze, bo mamy już dwuch polskich adwokatów: Czesław Pochocki i Jentas; jednego doktora medycyny Piotra Składziena, jednego aptekarza Józefa Surdackiego, który obecnie otworzył pod nr. 10 E. 21 St. prawdziwie polską aptekę i jako człowiek sumienny, młody i pełen energji, stara się zadowolić klijentelę, ale zato inni, co to ogłaszają „Polska Apteka" od naszych, to podrętwieli ze strachu, jak ujrzeli, że to prawdziwy Polak odważył się na taki krok i otworzył także aptekę, a więc huzia na niego; jeden taki ogłusza, że daje 2 złote rybki w szklanem naczyniu darmo przy zakupnie od $1.50 i wyżej, drugi daje mydełko darmo i tak dalej.

Mamy dwuch młodych elektrotechników — Michał Solon i Teodor Słomczyński. Otworzyli oni pnr. 280 Broadway, róg 12ej ul skład części do automobilów i Radio, reperacje i elektryczne ładowanie baterji, pod firmą: „S. & S. Battery & Inginiering Co.". Są to dwaj młodzi inteligentni Polacy, którzy zasługują na poparcie. Jest tu jeszcze duży skład mebli pod firmą: „Polish American Furniture Co. Wyglendowski Prop.", mieści się przy Broadway pomiędzy 17-tą i 16 ul. — i wiele innych, których dla braku miejsca dziś nie wymieniam.

Rodacy! Jak widać z powyższego, to mamy prawie wszystkie gałęzie handlu i przemysłu obsadzone prawdziwymi Polakami, a nie takimi, co to tylko piszą „Polska Apteka". Od Was więc teraz zależy, aby tych kilku nie zmarniało. Popierajcie więc praw dziwie polskie interesy, a ile Was stać na to, a dobrze na tem wyjdziecie i Wy i oni.

Znany Polak.

HARRISON

26 października, zebrali się w Sokolni delegaci Harrisońskich Towarzystw i jednogłośnie zadecydowali pobudowanie Domu Narodowego za pieniądze zebrane za sprzedaży 10 dol. akcji.

Wybrano tymczasowy zarząd, w skład którego weszli znani miejscowi obywatele: ob. Rycyk, prezes, R. Grodzki wice-prezes, J. Marchewka, sekr. prot., S. Gorki, sekr. fin. i F. Szpak, kasjer. Zarządowi polecono opracowanie konstytucji i innych niezbędnych prac.

Może więc przy wspólnych wysiłkach uda się Polonji mieć na własność Dom.

ST. GORKI.

BLOOMFIELD

Klub Atletyczny św. Walentego w Bloomfield, N. J. urządza Confetti Bal w sobotę dnia 8go listopada, 1924 r. w Auditorium Białego Orła, 41 Myrtle Ave. — Bloomfield. Dwie słynne orkiestry W. B. Milewski i jego znana orkiestra z Jersey City; Wladysław Kurkiewicz i jego „Jazz Band." Cały dochód na szkołę św. Walentego. Aby zadowolić tak starszych, jak i młodszych, klub św. Walentego postarał się o dwie najlepsze orkiestry specjalnie na ten bal, pzzeto możecie się wytańczyć do woli. Przyjdźcie na ten bal, tańczcie i bawcie się.

Będziecie mogli tańczyć polskie jak i amerykańskie tańce, gdyż orkiestry będą grały bez przerwy. Wszyscy powinniśmy się spotkać na tym balu, z którego dochód przeznaczony jest na szkołę św. Walentego. Cel wzniosły, godny poparcia.

KALENDARZYK ZABAW W NEW JERSEY

8 Listopada, w Sobotę — Pierwszy Bal Jesienny T-wa Śpiewu Harmonja, w Polskim Klubie Oświatowym, Newark, N. J.

8 Listopada — "Victory Ball" w sali Domu Narodowego Polskiego, urządza Polski Posterunek Weteranów Armji Amerykańskiej.

15 Listopada — Związek Przyjaciół urządza Ostatni Bal przed Adwentem.

22 Listopada — Pierwszy Wielki Bal w Raju Adama i Ewy, urządza T-wo Pań Polskich Wzajemnej Pomocy, z Irvington, N. J., w sali Polskiego Klubu Oświatowego, 258 Court Street, Newark, N. J.

Ruch na moście Paryskim nad Sekwną na Placu Concorde stał się tak ożywiony, że postanowiono dobudować osobny tor dla przechodniów

Indjanka Edy, matka trojga dzieci powiesiła chłopca, który kamieniami obrzucał jej synka

DOMOWE LECZENIE SUCHOT

Ogólnie przyjętą prawdą jest to, że prawie wszyscy ludzie przed dojściem do pełnoletności zarażają się bakcylami suchotniczymi w większym lub mniejszym stopniu. W większości wypadków zarazki suchotnicze pozostają w organizmie w stanie nieczynnym i nie przynoszą żadnego kłopotu osobie zarażonej. Dopiero gdy odporność ciała zostanie osłabiona przez przepracowanie, ciężkie warunki życiowe, niestrawność, influenzę i t. d.—wówczas zarazki zaczynają się mnożyć i rozwijać.

Po zauważeniu suchot w stanie czynnym leczenie powinno być natychmiastowe. Polega ono na tem, by siłę i odporność ciała zwiększyć przez odpowiedni i racjonalny sposób życia. — Celu tego dopiąć można przez od poczynek, świeże powietrze, odpowiednie odżywianie się i natychmiastowe pozbycie się nałogów, zmierzających do osłabienia sił i zdrowia, a wyrobienie w sobie tych nawyknień, które zdrowie budują.

Leczenie w sanatorjum jest rzeczą idealną dla osób chorych na suchoty. Nie wszyscy jednak mogą sobie na to pozwolić. Ale nikt z tego powodu nie powinien się zniechęcać. Suchoty bowiem można wyleczyć w domu, jeżeli pacjent ma na tyle siły woli, by stosować się ściśle do wskazówek i przepisów lekarskich.

Przedewszystkiem pacjent musi wyrobić w sobie odpowiedni stan duchowy. Musi on zrozumieć dokładnie, że choroba jego jest poważnej natury i poznać zasady leczenia, a w końcu, że dla wyleczenia się trzeba wszystko poświęcić, co przedtem mogło przynosić przyjemność.

Wśród ludzi rozpowszechniło się mniemanie, że niektóre klimaty leczą suchoty. Tymczasem wszyscy specjaliści zgadzają się w tem, że odpowiednie leczenie jest ważniejszem, aniżeli klimat. Niema takiego klimatu, któryby zapewniał wyleczenie i każdy może się wyleczyć tam, gdzie zamieszkuje.

Wyleczenie zależy od samego pacjenta. Wobec faktu, że obecnie jest wiele szpitalów, leczących chorych na suchoty, możliwą jest rzeczą prawie dla każdego dostanie się do sanatorjum chociażby na kilka miesięcy. Rzecz to pożądana i z tego choćby względu, że pacjent otrzyma wszelkie potrzebne informacje i nauczy się od lekarzy i pielęgniarek, jak powinien prowadzić i urządzić sobie życie, zapewniające jak najlepsze rezultaty. Po opuszczeniu sanatorjum i przybyciu do domu celem prowadzenia dalszego leczenia, pacjent jest dokładnie poinformowany o tem, jak musi żyć, by się wyleczyć zupełnie. Im lepiej domowe leczenie jest urządzone, im bardziej zbliżone jest do leczenia w sanatorjum, tem szybsze i pewniejsze będą rezultaty.

Po powrocie do domu należy zasięgnąć rady kompetentnego lekarza i zastosować się ściśle do jego wskazówek. Doktor powinien odwiedzać cię przynajmniej dwa razy w tygodniu. — Musisz zaufać swemu doktorowi i współdziałać z nim do najwyższego stopnia. Zasady sanitarne muszą być zaprowadzone w domu i należy się do nich stosować całkowicie.

Ważną jest rzeczą, aby pacjent chory na suchoty miał dostateczną ilość świeżego powietrza i słońca. Można to sobie zapewnić w różny sposób. Można urządzić sobie specjalne łóżko na balkonie, na dachu z odpowiednią ochroną przed deszczem, czy też na podwórzu, albo też w pokoju, należycie przewietrzanym. Wielkość pokoju nie odgrywa roli, jeżeli jest zapewniony ustawiczny dopływ świeżego powietrza. Świeże powietrze ma ożywczy wpływ na ciało, oprócz tego, że dostarcza potrzebnej ilości tlenu dla płuc. Pokój pacjenta powinien być na południowej stronie, a to dlatego, by zapewnić sobie możliwie jak najwięcej słońca. Stare przysłowie powiada, że „gdzie słońce dochodzi, tam doktor nie wchodzi". Należy przy tem pamiętać, że powietrze jest tak samo dobre i potrzebne w nocy, jak i we dnie. Pokój pacjenta powinien być skromnie umeblowany, bez zasłon na oknach i wogóle przedmiotów, na których kurz łatwo się gromadzi.

Odżywianie się musi być pod baczną opieką i ustawicznym nadzorem lekarza. Należy jeść tylko proste potrawy, jak mięso wołowe, czy wieprzowe, kury, ryby, jaja, mleko, ziemniaki, świeże jarzyny, całe przegotowane ziarna, a także dobrze jest dołączyć do tego skromna ilość owoców. Alkoholu trzeba absolutnie unikać, a także wymyślnych potraw, i przejadania się. Pacjent powinien unikać jedzenia potraw, co do których wie z poprzedniego doświadczenia, iż mu raczej szkodzą. Za dużo pożywienia jest tak samo szkodliwe, jak i za mało. Tylko tyle należy jeść, ile organizm potrafi strawić i przeobrazić na budowę ciała. By się leczyć z suchot, niekoniecznie trzeba tyć. Przejadanie się wywołuje nieregularności i przerwy w trawieniu, szkodliwe dla pacjenta. Regularne odżywianie się jest rzeczą bardzo ważną i powinno być przedzielane okresem pięciogodzinnym przynajmniej.

Z jednej strony pacjent powinien przebywać na otwartem powietrzu możliwie jak najczęściej i jak najdłużej, z drugiej znów powinien zawsze czuć się wygodnie. Ciało jego musi być zawsze tak zabezpieczone, by miało dostateczną ilość ciepła. W zimie powinien być ubrany w przestronną i wygodną odzież i skarpetki względnie pończochy. Posłanie na łóżku powinno być miękkie, co mogą zapewnić dwa materace. Ciało musi mieć zabezpieczenie tak samo od spodu, jak i z wierzchu, gdy pacjent leży na łóżku. Przykrycia na uszy, odpowiednie czapeczki i swetry powiększają wygodę i zabezpieczają pacjenta przed zimnem.

W lecie pacjent powinien być zabezpieczony zarówno przed upalami, jak i przed deszczem. Nie wolno wystawiać się na żadne ryzyko. Odpoczynek na otwartem powietrzu jest jednym z podstawowych warunków leczenia suchot. „Lecz się skutecznie drogą wygodnego odpoczynku na świeżem i otwartem powietrzu". Należy się stosować do tego tak długo, aż gorączka ustąpi i później jeszcze przez jaki miesiąc. Gdy już zdrowie się polepszy, wówczas przy pomocy i wskazówek lekarza można rozpocząć ćwiczenia. Z początku przez jakie dwie lub trzy minuty dziennie. Temperatura i puls są najlepszymi wskaźnikami, jak długo ćwiczenia mogą trwać. Pod żadnym jednak warunkiem ćwiczenia nie powinny trwać tak długo, by spowodować zmęczenie. Pamiętaj o tem, że wielu pacjentów, chorych na suchoty, straciło życie przez nadmierne ćwiczenia.

Na długi czas przed tem, zanim doktor powie pacjentowi, że choroba została powstrzymana, stracł on wszelkie objawy tej choroby i będzie się czuł zupełnie dobrze. Okres ten jest bardzo niebezpieczny.

W tym to czasie pacjent powinien trzymać się przepisów i wskazówek doktora jak najskrupulatniej, żyć roztropnie i mądrze tak długo, dopóki nie nastąpi zupełne wyleczenie i po wrót do sił normalnych, pozwalających na ponowne rozpoczęcie pracy. Wreszcie po wyleczeniu się, należy pamiętać o tem, by prowadzić życie roztropnie i nie narażać się na osłabienie zdrowia przez resztę swego życia. Nigdy nie wolno ryzykować swych sił i narażać się na nieprzewidziane następstwa. Ryzykowanie bowiem swego zdrowia może ponownie sprowadzić suchoty i to w daleko gorszym stopniu. Organizm człowieka po wyleczeniu się z suchot chociaż jest zdrowy, nie jest jednak już tak odporny jak organizm człowieka, który nie chorował na suchoty. Pamiętaj zawsze lekcję, której nauczyłeś się w czasie leczenia się z choroby. Wybierz sobie odpowiedni zawód, przebywaj często i możliwie jak najdłużej na świeżem powietrzu, wysypiaj się i odpoczywaj odpowiednio, odżywiaj się dobrze, a będziesz żył długo i jeżeli nie dożyjesz późnej starości, w każdym razie będziesz żył nie o wiele krócej, aniżeli przeciętny człowiek o normalnem zdrowiu.

HUMOR

Ten co pożycza pieniądze z zamiarem nieoddania, nigdy się nie obawia lichwiarzy.

Wygoda i Miłe Ciepło

Rozkoszne uczucie otwartego ogniska, bez troski o węgiel, drzewo i popiół i bezpieczeństwo Elektrycznego, Promienistego Opalacza da Wam wiele wygody w zimie.

Elektryczny opalacz da Wam wygodę w chłodne poranki i wieczory, zanim piec się rozpali, albo w zimie, gdy potrzeba więcej ciepła. Bezpieczeństwo opalacza ma wielkie znaczenie ze względu na dzieci. Można z niego korzystać wszędzie— w małym pokoju, kancelarji, albo pokoiku kasjera i jest operowany przez zwykłe połączenie drutu elektrycznego.

Elektryczne Opalacze kosztują od $5 do $16.50. Wszystkie modele są na wystawie w naszych salonach.

The New York Edison Company
DO WASZYCH USŁUG

Główne Biuro: Irving Place i 15th Street

Filje, gdzie Elektryczne Przyrządy są pokazywane i demonstrowane dla wygody Publiczności.

370 Canal St	365 Broadway	15 East 125th St
20 Norfolk St	124 West 42d St	361 East 149th St
10 Irving Place	151 East 86th St	555 Tremont Ave

Wszystkie biura (z wyjątkiem 10 Irving Place i 365 Broadway) otwarte wieczorami.

Manhattan—Watkins 3000 Bronx—Mott Haven 1300

ANSONIA, CONN.

Bal Maskowy

Gn. Sokolic Polskich urządza Bal Maskowy, w sobotę dnia 15-go listopada, br. w sali Warcholika, 158 Broad ulica w Ansonia, Conn.

Początek o godzinie 7ej wieczór. Zapraszamy Sz. Młodzież w Ansonji i okolicy, aby nas swoją obecnością zaszczycili. Komitet Balu ma rozmaite niespodzianki. Orkiestra Mathews po raz pierwszy będzie grała do tańca. Spodziewamy się, że wszyscy, jak młodzi tak i starzy miłe i wesoło się zabawią.

Do współudziału zaprasza

KOMITET.

POSZUKIWANIA ZE STAREGO KRAJU

Amerykańskie Biuro Informacyjne (Foreign Language Information Service, 113 West 41 Street, New York City), otrzymało listy z kraju z prośbą o odszukanie następujących osób. Asjolek, Edward, Mackiewicz, Benedykt i Wasilewski Michał, którzy ostatnio zamieszkiwali w Bridgeprot, Conn.) i Wasilewski Bolesław, poszukiwani w ważnej sprawie.

Gmiechowska Bronisława, z domu Ossowskich, zamieszkała w New Yorku. Wyjechała do Ameryki w r. 1892 z Płocka.

Komorowski Feliks, poszukuje go brat Karol.

Darmo dla tych, którzy cierpią na Astme i Febrę

BEZPŁATNA PROBA LEKARSTWA, KTÓREGO KTÓRDZ MOŻE UŻYWAĆ BEZ ŻADNYCH NIEWYGÓD LUB UTRATY CZASU

Odnaleźliśmy sposób ulżenia asmy i chociaż ażebyście poprobowali naszem kosztem. Ben wzięciu na to czy cierpicie na ta chorobę od dawna czy dopiero niedawno, czy jest ona asmą chroniczną czy febrą, powinniście posłać po bezpłatną Próbę naszego lekarstwa. Bez względu na klimat, gdzie mieszkacie na wasz wiek lub zajęcie, jeżeli tylko cierpicie na asmę lub febrę, nasz sposób leczenia napewno pomoże Wam natychmiast.

Szczególnie pragniemy, ażeby otrzymali lekarstwo, ci, którym dotychczas nie mogły żadne inne lekarstwa do wdychanie, proszkowe z opium, dymy, "patentowane palenia" i t. d. Chcemy pokazać wszystkim bezpłatnie, że nasz sposób leczenia astmy i febry wszelkie trudne, ale w oddychaniu głośne oddychanie i wszelkie inne paroksymy.

Bezpłatna ta oferta jest na bardzo wartościowa, ażeby ją odłożyć chociaż tylko na następny dzień. Napiszcie dzisiaj i natychmiast po otrzymaniu zaraz będziecie zaczęcie tylko kupon u dołu. Zróbcie to dzisiaj — nie potrzebujecie nawet opłacać pocztę.

KUPON BEZPŁATNEJ PRÓBY.

Frontier Asthma Co., Room 216-C.
Niagara & Hudson Sts., Buffalo, N. Y.
Proszę przysłać bezpłatną próbę Waszego sposobu leczenia do:
.....
.....
.....

Przy zakupieniu wszelkiej biżuterji przyjmuje amerykańskie i polskie bondy. — Towar gwarantowany. Zmiana ceny.

W. Jurkowski
DEALER IN HIGH GRADE JEWELRY & DIAMONTS.
339 East 31 Street, New York City.

THE MORRIS PLAN

Pożyczki do Interesów lub Osobiste
THE MORRIS PLAN
WYPŁACZA
$5,000 — $4,000 — $3,000 — $1,000
(lub mniej)

Według planu spłacenia miesięcznego w przeciągu jednego roku; lub spłaty tygodniowe według życzenia.

GŁÓWNE BIURO
261 Broadway, New York

FILJE

NEW YORK	BROOKLYN
1 Union Square	26 Court St.
261 E. 149th St.	304 Manhattan Avenue
265 Grand St.	1466 Pitkin Ave.

Dziewiętnaście Filji	Biur Aplikacyjnych
Informacyjnych, gdzie aplikacje na pożyczki w sumie od $50 do $5,000 są załatwiane, a mianowicie:	

W NEW YORKU	W BROOKLYNIE
111 Delancey St.	
36 Avenue C	656 Sutter Ave.
119 Avenue A	
852 Westchester Avenue	35 Graham Ave.
	Myrtle & Jamaica (R. H.)
2451 Third Ave.	
2065 Amsterdam Avenue	344 Nostrand Ave.
	174 Stone
546 Ninth Ave.	344 H'way, B'klyn
390 Broome St.	
64 W. 125th St.	1826 Myrtle Ave.
822 W. 181st St.	

Przyjdźcie lub napiszcie po broszurkę "Jak Pożyczać Pieniądze?"

SANTAL MIDY

Najszybsi zabezpieczenie się przeciwko wszystkim wenerycznym zlepieniom

SANYKIT

Zabezpieczenie dla mężczyzn tylko. Wystarczy jedna bezpieczna zapuszczenie. Wielka tubka 50c. Kit (6 ct) $1.00. U wszystkich aptekarzy lub u T. KIT.

12 Beekman St., Dept. B, New York
Płacie po cyrkularze.

Nie dawajcie Waszym dzieciom zatruwających środków.

Raczej powieńcie dziecku plaster, aniżeli dać mu do ssania narkotyczne leki, celem uśmierzenia jego cierpień z żołądkowych niedomagań. Lepiej dajcie mu trochę

BAMBINO

najsmaczniejszego, słodkiego w smaku i pewnego środka na przeczyszczenie. Nie zawiera zatruwających lub narkotycznych substancyj. Zwykła, łagodnie działająca kombinacja ekstraktów ziołowych przeciw zatwardzeniu, kolkom i kurczom. Dzieci lubią to. Prosą o więcej.

Wasz aptekarz sprzedaje Bambino—25c. butelka lub zamówcie wyrobi z laboratorium.

F. AD. RICHTER & CO.
104-114 So. 4th St. Brooklyn, N. Y.

Nowy Swiat

Owned and published Daily and Sunday by the NOWY SWIAT PUBLISHING CO., Inc.
MEMBER A. B. C.

S. D. KLUKAKOWSKI — President and Editor in Chief
W. BLAZEWICZ — Managing Editor
P. TYLLES — Sunday Editor
E. KOWNA — News Editor
M. F. WEGRZYNEK — General Manager.

Dziennik wydawany przez Spółkę Wydaw. "Nowy Swiat", Inc.

Entered as Second Class Matter, March 21st, 1914, at New York Post Office New York, N. Y.

NOWY SWIAT PUBLISHING CO., Inc.

SUBSCRIPTION RATES (Outside of New York City)

Daily (Excluding Sunday)	
One Year	$6.00
Six Months	$3.50
Three Months	$2.00
Sunday Only	
One Year	$2.75
Six Months	$1.50
Three Months	— .75
Daily and Sunday	
One Year	$9.00
Six Months	$4.75
Three Months	$2.75

NEW YORK CITY

Daily (Excluding Sunday)	
One Year	$10.00
Six Months	$5.50
Three Months	$3.00
Sunday Only	
One Year	$3.25
Six Months	$1.75
Three Months	$1.00
Daily and Sunday	
One Year	$12.00
Six Months	$6.50
Three Months	$3.50

PREKSUMERATA (Na prowincji)

Codziennie z wyjat. niedzieli	
Rocznie	$8.00
Półrocznie	$3.50
Kwartalnie	$2.00
W niedziele tylko	
Rocznie	$2.75
Półrocznie	$1.50
Kwartalnie	— .75
Codziennie i w niedziele	
Rocznie	$9.00
Półrocznie	$4.75
Kwartalnie	$2.75

W NEW YORKU

Codziennie z wyjat. niedzieli	
Rocznie	$10.00
Półrocznie	$5.50
Kwartalnie	$3.00
W niedziele tylko	
Rocznie	$3.25
Półrocznie	$1.75
Kwartalnie	$1.00
Codziennie i w niedziele	
Rocznie	$12.00
Półrocznie	$6.50
Kwartalnie	$3.50

MAIN OFFICE:
24 UNION SQUARE, NEW YORK, N. Y.
(Fourth Avenue między 15th i 16th Street's)
Telephone, Stuyvesant 6435

BROOKLYN BRANCH:
586 Manhattan Avenue
Telephone, Greenpoint 0923

WALKA O LEPSZĄ CYWILIZACJĘ I WARUNKI ISTNIENIA

Znakomity pisarz angielski H. G. Wells, ogłosił niedawno w „Progress Cirique" coś w rodzaju krótkiego i ogólnego sprawozdania z zajmowanego stanowiska przekonaniowego i dokonanej pracy literackiej i publicystycznej, p. t. „Spowiedź sumienia". Wells okresla samego siebie, jako zdecydowanego opozycjonistę, walczącego przeciw ciemnocie i upośledzeniu. Każdy swój wysiłek uważa za dążenie do lepszego życia, wierząc, że jest to, mimo ciemnoty i biernej rezygnacji, zupełnie możliwe. Stanowisko swoje wobec dzisiejszej cywilizacji i warunków istnienia, zaznacza pisarz angielski:

„Przeciwny jestem strojom, jakie nosimy, i potrawom, jakie spożywamy, występuję przeciwko dzisiejszym mieszkaniom i sposobom budowania domów, przeciwko szkołom, zabawom, naszemu ustrojowi pieniężnemu i metodom handlowym, naszym kodeksom i systemowi ugrupowań politycznych.

Zdaje mi się, że nasze ubiory są brzydkie i niechlujne, a prawie wszystkie nasze pokarmy są złe, domy nędzne i szkolnictwo opłakane.

Myślę również, że rozrywki nasze są nieciekawe, nasz system pieniężny bezensowny, metody i zwyczaje handlowe godne pogardy i pełne demoralizacji, tak samo, jak i cały nasz system produkcji, zaś nasze instytucje polityczne uważam za wręcz idjotyczne".

Radykalne swoje poglądy na sprawy naszego świata, Wells niemniej radykalnie wyjaśnia:

„Nie mogę jednak powiedzieć, aby poglądy moje były odosobnione i z pewnością nie stanowię żadnego wyjątku. Niezliczone jest mnóstwo ludzi, pragnących zmiany na lepsze, myślących o innej ludzkości i uważających warunki, w których istniejemy, za niemożliwe do tolerowania.

Ludzie tacy, jednak, mam wrażenie, usiłują zapomnieć o świecie i warunkach egzystencji, chociażby tylko na bardzo krótko. Dowodem tego jest niewątpliwie nadużywanie alkoholu, gonitwa za wszelkiego rodzaju emocjami, narkotykami, dewocją i skłonności do marzeń. — Jednak są to przecież tylko chwile, spędzone w innym świecie gdy zaś orgja się kończy, następuje przykre przebudzenie, po którem przychodzi rzeczywistość, stwierdzająca, że żyjemy... w klatce.

Trzeba jednak wierzyć w postęp trwały i pewny. Należy mieć ciągle na uwadze, że klatka, w której żyjemy, nie będzie trwała wiecznie. Wyobraźnia moja sięga chwili, kiedy świat upodobni się do wielkiego ogrodu, urządzonego pięknie i starannie. Będą w nim niewątpliwie pewne braki, lecz nie będzie w nim śladu niewolnictwa, poniżającego człowieka. — Im dłużej żyję, tem silniej wierzę w możliwość istnienia takiego świata. W umyśle moim coraz bardziej utrwala się przekonanie, że należy podwoić wysiłki, mające na celu stworzenie takiego świata. — Można będzie to uczynić, stosując stale zdobycze nauki do życia codziennego i pracując nad zorganizowaniem wychowania podług planów, obmyślonych zgóry i zabezpieczających rozwój socjalny i kulturalny ludzkości.

Przyznając całkowicie, że życie współczesne pełne jest braków i staje się powodem zwątpień dla tysięcy ludzi, stoję niewzruszenie po stronie tych, którzy prowadzą walkę o lepszą cywilizację i warunki istnienia".

H. G. Wells, śmiałem określeniem stosunku swego do istniejącego porządku rzeczy na naszej planecie, niewątpliwie przerazi spokojne dusze konserwatystów. Ze zdumieniem otworzą szeroko oczy słabi i bierni, na walkę przeciw cywilizacji, nie wyobrażając sobie, jak można tracić całe życie na bezpłodną, według nich, wojnę.

A jednak. A jednak pisarz angielski ma słuszność, wierząc, że jego wysiłki w dążeniu do lepszego życia są dla ludzkości potrzebne. On sam, w dziełach swoich fantasta, a z tej prawdopodobnie przyczyny, nie rzucający określonych programów, nie wykładający planów, jakie właściwie powinny być stroje, jakie potrawy jakie systemy handlowe i przemysłowe już spełnia swoje zadanie, pobudzając umysły do myślenia i zastanawiania się nad życiem współczesnem.

Życia nie zmienia się teorjami, to prawda. Lecz najtrudniejszą rzeczą jest zmusić ludzi, ażeby, nie uważając tego, co ich otacza za doskonałość i ostateczną formę, starali się o bezustanne udoskonalanie form, wierząc, że jest to jedyna droga do poprawy warunków. Wells wywołuje gwałtowny wśród pewnych sfer sprzeciw i przestrach.

Ale bez walki na każdym kroku i w każdej dziedzinie, czy możliwą byłaby dzisiejsza cywilizacja? Nie. Powstała ona z wiecznej i błogosławionej opozycji, bez której niema życia i niema cywilizacji.

Jesteśmy dzisiaj w klatce. Ale cóż z tego. Być może, że po wydostaniu się z niej, wpakujemy się do drugiej. Później do trzeciej itd.

Za tysiąc lat ludzie żyjący na naszej planecie będą tak spoglądali na naszą cywilizację i porządki społeczne jak my dzisiaj patrzymy na szczątki cywilizacji Indjan ze szczepu Pueblo.

Dzięki rewolucyjnym umysłom Wellsów, ludzkość nie usiądzie na miejscu, aby spożywać „dary boże", lecz idzie naprzód, a zawsze z determinacją, że idzie po życie nowe.

wb.

AMBASADA FRANCUSKA W POLSCE

Rząd francuski uznając sowiety, jednocześnie zapowiedział podniesienie poselstwa swego w Warszawie do rangi ambasady. Oczywiście, rząd polski, odpowiadając na decyzję Francji, podnisie swe poselstwo do ambasady w Paryżu. Ma to pewne znaczenie. Poseł, w reprezentacjach, a nawet i obradach zajmuje drugie miejsce za ambasadorem. Rząd sowiecki stara się usilnie o ustanowienie wszędzie ambasad, ażeby mieć możność wysuwania się na czoło dyplomacji, jeżeli się sposobność nadarzy.

Koszta utrzymania ambasad są nieco większe niż poselstw, ale dla trzydziestomiljonowego państwa, jakiem jest Polska, wydatek stanowczo się opłaci. Wśród kłopotów najrozmaitszego rodzaju, a przedewszystkiem braku pieniędzy, rząd polski nie mógł myśleć o szumnych reprezentacjach zagranicą. Lecz wraz z regulowaniem stosunków wewnętrznych, Polska musi dbać o zwiększenie powagi zagranicą.

* * *

TRUCIZNA W GAZOLINIE

Na światło dzienne wyszedł wypadek w rafinerjach Standard Oil Co. w New Jersey, który wywołał sensację. Mianowicie przy chemicznem preparowaniu gazoliny używanej do motorów automobilowych, zachorowało kilka dziesiątków robotników, z których pięciu zmarło.

Charakterystycznem jest tutaj fakt, że narazie, przyczynę zatrucia robotników podano jako nieznaną.

Lecz co się okazało. Oto Standard Oil Co. od pewnego czasu dodaje do zwykłej gazoliny t. zw. tetra-etyl, płyn nadzwyczaj trujący i przez to niebezpieczny. Właśnie gaz tetra-etylowy spowodował katastrofę.

Przy sposobności, wykryło się, że podobne zatrucia gazem etylowym zdarzyły się już dawniej w innych rafinerjach Standard Oil Co. Wypadki zostały wszędzie zatuszowane, chociaż dziesiątki, a podobno nawet setki robotników pozostało na całe życie kalekami. Wielu z nich znalazło się w domu warjatów. Rzecz prosta, że powstała kwestja, czy gazolina z tetra-etylem, sprzedawana w olbrzymiej ilości, jest bezpieczna. Szczególniej w miastach, gdzie kursują dziesiątki tysięcy automobilów, oddychanie tetra-etylem, poddane zostało natychmiastowej rewizji.

Departament Zdrowia w New Yorku zabronił sprzedaży gazoliny ze straszną trucizną. Analizy mają sprawdzić, czy Standard Oil Co. ma prawo dokonywać eksperymentu na życiu ludzkiem, bez dokładnie przeprowadzonych eksperymentów w laboratorjach chemicznych.

Sama bowiem gazolina, którą po spaleniu wdychamy wszyscy na ulicach miast, nie należy do środków pomagających do zdrowia. Stosowanie zaś dodatkowe najstraszliwszych płynów do powolnego zatruwania płuc ludzkich, jest naprawdę zbrodnią. Ale Standard Oil Co. jest zbyt potężnym trustem, żeby z szafowania życiem ludzkiem, nie wykręcił się.

Nie pierwszy to raz i nie ostatni.

* * *

W Polsce, w ostatnim miesiącu było razem według danych urzędowych 153,000 bezrobotnych. W miesiącu wrześniu liczba ludzi bez pracy w Kraju wynosiła 163,000. Czyli, że chociaż powali, zmniejsza się bezrobocie, co oznacza polepszenie się ogólne stanu gospodarczego w kraju.

PAMIĘTAJCIE O FUNDUSZU IM. JÓZEFA PILSUDSKIEGO

Dr. Wł. Koniuszewski.

NA POSTERUNKU

ASPOLECZNOŚĆ NASZEJ INTELIGENCJI

(Ciąg dalszy.)

Człowiek i jego środowisko.

Wszelka akcja, czy to polityczna, czy ekonomiczna, jeżeli ma wydać rezultaty trwałe, musi mieć daleko wytyczoną linję ideową, biegnącą o setki lat dalej, niż najdalsze jutro, dające się w okresie życia człowieczej jednostki zrealizować! Nie można bowiem ani śnić o zmianie człowieka na lepsze, o ile nie zmieni się odpowiednio jego środowiska, warunków, wśród których żyć mu dano. Środowisko bowiem modeluje ludzi cieleśnie i duchowo, ugniata ich w takie czy inne formy, zupełnie jak palce artysty grudzie gliny, kształty posągowe nadają.

Wpływ środowiska przenika najwyższe nawet sfery człowieczego życia, piętno swe wyciskając na twórczości naukowej, filozoficznej. W drugiej połowie XVIII w. zrodziła się teorja mgławicowego powstania naszego systemu słonecznego, a więc i naszej ziemi, którą, według Descartesa, rozwinęli tak wspaniale Kant, Laplace, Herschel. Glob nasz miał powstać z gorącej gazowej mgławicy, która ulegała zgęszczaniu się i oziębianiu, przyczem tworzyły się, jakby współśrodkowe pokrywy, centrum płynnego ognia, osłony zewnętrznej gęstszej magmy i wreszcie twardej skorupy, powstałej przez skupienie się twardniejącej magmy, podobnie jak na powierzchni wody tworzy się powłoka lodowa, stopniowo, częściami, nim utworzy się gruba, jednolita płyta.

Teorję powyższą niemal zupełnie obalili Chamberlin, Hobbs i inni — wykazując tyle w niej słabych stron, że niepodobna na dal się nią posługiwać. Jednym zaś z najbardziej przystępnych i łatwych do sprawdzenia kontr argumentów, to twierdzenie, że każdy czynnik w stanie stałym jest gęstszy aniżeli w swym stanie płynnym, jest więc i cięższym. Nie mogłaby więc tworzyć się twarda pokrywa zewnętrzna ziemi, podobnie jak tafla lodu na ochładzającej się wodzie, bo każda masa stwardniałej, stężonej w stan stały magmy, jako gęstsza i cięższa, spadałaby w dół, tonęłaby w ognistem morzu.

Ale jednak Kant, ani Laplace, ani ich uczniowie nie mogli się ustrzec błędu — posłużenia się analogją marznącej wody, ponieważ wszyscy, byli mieszkańcami strefy wschodniej, przez kilka miesięcy każdego roku obserwowali zjawisko marznięcia wody i tworzenia się grubych powłok lodu na rzekach i jeziorach, padli też ofiarą wpływ warunków, wśród których żyli, i wielkie swe dzieła tworzyli. Najwidoczniej nawet genjusz nie może się ustrzec pomyłki, i da się skierować na manowce, pod presją stale powtarzającego się zjawiska, dziejącego się normalnie, na przestrzeni ogromnej.

Północne środowisko, czynniki klimatyczne sięgnęły wpływami swymi tu, w dziedzinę kosmogonji, w dziedzinę filozofji, wycisnęły swe piętno na pracy umysłowej uczonych najwybitniejszych.

Niewątpliwym też jest wpływ środowiska, warunków, ustrojów i w sferach innych, a więc i społecznej.

Jednakże w dziedzinie życia społecznego dwojakiego rodzaju rozróżniamy środowiska, a mianowicie: naturalne, przez naturę stworzone, i drugie, kreowane przez samych ludzi. Co prawda pewna szkoła socjologiczna utrzymuje, że organizacja społeczna jest także tworem naturalnym, bo powstałym pod działaniem instynktów, zaszczepionych przez naturę w człowieku, lecz może ona ulegać zmianie, zgodnie z wolą bezpośrednich twórców, a więc ludzi.

Mówiąc tedy o wpływie bliskiego, społecznego środowiska człowieka, nie należy zapominać i o tem, że jakość tego środowiska zależy od świadomej akcji człowieka zbiorowego, choćby przejawiającej się jedynie w pewnych tylko grupach, warstwach i tym podobnych składowych częściach całości danego społeczeństwa.

Że tak jest, dowodnie stwierdza to historja społeczna, która na kartach swych zanotowała wiele zmian i opisała kilka już przeżytych, minionych ustrojów społecznych, będących niczem więcej jak tylko inną nazwą dla tego drugiego, przez człowieka dla siebie stworzonego środowiska.

Stąd też wśród najpoważniejszych myślicieli, heroldów nowego ustroju społecznego, spotyka się postulat zaczynania idealnie pomyślanego nowego porządku społecznego w każdym z osobna człowieku, a przedewszystkiem, takim, który z danym prądem idzie i chciałby dopomóc do zrealizowania nowych czy nowego ustroju.

Przejawia się to przedewszystkiem w ruchu socjalistycznym, a na szary koniec do niedawna spychane nakazy Marksa, Jaurresa, i Kautsky'ego, wysuwają się obecnie na czoło, czego dowodem dyskusje i uchwały ostatniego zebrania Egzekutywy socjalistycznej Międzynarodówki, głoszące konieczność socjalizacji ludzkich dusz, a przedewszystkiem członków ruchu socjalistycznego, zanim w pełni całej potrafiłoby się zrealizować „nowy ład".

Zupełnie to samo odnosi się zarówno do każdej organizacji, do każdego ruchu, czy społecznego, czy politycznego. Ruch każdy i organizacja każda tylko wtedy rozwijać się będą należycie i śmiało patrzeć w przyszłość — gdy ich członkowie, gdy ich sympatycy, nie w gębie, ale w sercu chować będą zasady i postulaty zawarte w swych rezolucjach i konstytucjach.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Z PRASY I O PRASIE

Warszawski „Robotnik" podaje o Rosji sowieckiej następujące szczegóły:

„Według sprawozdania komisarza ludowego pracy w sierpniu i wrześniu b r. na całej przestrzeni Republiki sowieckiej było 835 zatargów między robotnikami a administracją fabryczną. W 82 wypadkach administracja dla utrzymania ładu i porządku musiała się zwrócić po pomoc do wojska.

A więc w Państwie sowieckim 10 proc. zatargów robotniczych „wymaga" wmieszrnia się wojska!

Wiadomo, że za czasów caratu cały szereg komisji przez długie lata zastanawiał się nad zniesieniem „z s y ł k i". Ostatecznie do tego nie doszło, ale, bądź co bądź, nawet przy caracie istniało dążenie do zastąpienia „zsyłki" inną karą.

Bolszewicy nietylko nie myślą o zniesieniu „zsyłki", ale wymyślają coraz nowe, coraz potwórniejsze miejsca zesłania. Świeżo np., jak donosi „Socjalisticzeskij Wiestnik", utworzono obóz dla „politycznych" na wyspie Che, koło ujścia Obi do oceanu Lodowatego. Wyspa ta oznaczona jest tylko na bardzo szczegółowych kartach geograficznych. O wyspie tej brak zupełnie wiadomości. Wysłano tam już z Tobolska 12 politycznych".

W „Wiadomościach Codziennych", czytamy:

„W Buffalo wielkie święto. Aż sześciu miejscowych obywateli polskich zostało nagrodzonych „orderami" Polonia Restituta. Z wyjątkiem jednego z nich, księdza Fudzińskiego, Franciszkanina, którzy zasłużył się utrzymaniem polskości wśród młodzieży swojej parafji, ogół nie może zgadnąć, co uczyniło pięciu pozostałych „kawalerów" że ozdobiono ich tak wysokimi odznakami zasługi dla Polski!

Rozumie się, że „nieodznaczeni" oburzają się, iż ich rząd polski również orderem nie odznaczył!

Jeden z „odznaczonych" wsławił się zadenuncjowaniem Wacława Sieroszewskiego do policji w Buffalo, że to bolszewik, rzucający bomby i prosił o wstrzymanie wiecu przybysza z Polski. I kto wie, czy denuncjacja nie byłaby poskutkowała, gdyby poprzednio mayor miasta nie był oddał kluczy miasta Buffalo dostojnemu gościowi.

Obdarowani specjalnie czują się zobowiązani wobec konsula Manduka, który specjalną poparł rekomendacją działaczy buffaloskich rządowi polskiemu."

Deszcz orderów spadł nietylko na Buffalo. Zarekordowano go i w New Yorku. Otrzymał ks. Rysiakiewicz z Jamaica „Polonia Restituta", otrzymali inni ten sam order, niewiadomo za jakie zasługi.

Zanim sprawę tę omówimy bardziej szczegółowo, możemy wyrazić szczerze zdumienie z hojności naszych rozdawców orderowych w Polsce. Szczególniej odznaką „Polonia Restituta" szafuje się bez miary. Na co i po co to obniżanie wartości orderu, rozdawaniem go masowo, rzekomo „za zasługi!"

Z POLSKI

MOST KS. PONIATOWSKIEGO BĘDZIE GOTÓW NA WIOSNĘ

WARSZAWA. — Stan robót przy odbudowie mostu ks. Poniatowskiego znajduje się obecnie w następującym stanie: Wszystkie przęsła od strony Pragi są już gotowe. Licząc zaś od strony Warszawy pod przęsłem Nr. 2, urządzono wolny przejazd dla spławu, montowanie zaś przęsła Nr. 3 odbywa się w dalszym ciągu; roboty będą ukończone za dwa tygodnie. Pod przęsło Nr. 4 wznoszone są rusztowania drewniane. Z Miińska Mazowieckiego dowożone są potrzebne materjały żelazne. Montowanie tego przęsła rozpocznie się za tydzień. Ukończono już montowanie przęsła Nr. 5 i rusztowanie przy nim rozebrano. Przęsło malowane jest po raz pierwszy. Przęsło Nr. 6 pomalowano po raz drugi. Przystąpiono już do wznoszenia balustrady między przęsłem Nr. 5 i 6.

Na wiosnę; w początkach marca, rozpocznie się układanie jezdni, a mianowicie wykładanie jej betonem i pokrycie kostką drewnianą. Prawdopodobnie, most oddany będzie do użytku publicznego w końcu kwietnia lub w początkach maja r. 1925; przypuszczają, iż do tego czasu ukończone będą przez władze kolejowe roboty tunelowe w Al. 3 Maja.

Odpowiedzi Redakcji

Czytelnikowi T.Z. z Jersey City. „Maggi" jest to najlepszy gatunek buljonu kostkowego; nabyć można w Drogue Stores, a po angielsku nazywa się „beef bulion". Dla nadania ładnego, złotego koloru kapuście dusznej albo sosom, zaprawia się karmelem t. j. kawałkami cukru, lekko zmoczonemi w wodzie i gotowaniem na ogniu do chwili, aż zamienią się w kleistą bronzową masę.

Słowo „dusić" używa się w gospodarstwie, kiedy się gotuje pod pokrywą i w krótkim smaku.

Czytelnikowi S S z Stafford. — Polak po angielsku pisze się Pole. — Wszelkie inne nazwy są niezgodne z gramatyką i używane przez ludzi nie

Pamiętajcie o Funduszu im. Józefa Piłsudskiego!

ŚLEDZTWA W SPRAWACH
Kryminalnych, Cywilnych, Familijnych i Rozwodowych.
Procesowe obsługi adwokatów.
W razie jakiego wypadku podajcie skargi do
Bloom Detective Bureau
799 Broadway, New York
na rogu 11th Street.
JOSEPH KOWALSKI, Asystent.

Techniczna Szkoła Automobilowa
Praktyczne kursa w u c z e n i a się na szofera, mechanika. Wykłady w języku p o l s k i m i a n g i e l s k i m przez znanego polskiego nauczyciela.
L. TYCHNIEWICZA
Gwarantujemy otrzymanie licencji. Dr. jemy dyplomy i atestaty zgodnie z ustawą. Szkoła otwarta od 9 do 9 codziennie. W niedziele od 11 do 2 po południu.
New York Automobile School
228—2nd Ave., róg 14th St., New York

220 EAST 14th STREET
blisko Third Avenue
Dajemy najtańsze kursa we własnym języku, ucząc naprawy i jazdy na automobilach ostatniej konstrukcji. Gwarantujemy otrzymanie pozwolenia Klasy, otwarte dziennie i wieczorem.
KOMPLETNY KURS $25.00.
NATIONAL AUTO SCHOOL
220 E. 14th Street, blisko Third Ave.

DOLARY
NA GWIAZDKĘ
Przesłane za naszym pośrednictwem są wypłacane w kraju odbiorcy
W EFEKTYWNYCH AMERYKAŃSKICH DOLARACH
na ostatniej poczcie, w przeciągu trzech tygodni.
JEDZIECIE DO KRAJU?
Zamówcie sobie miejsce na okręcie teraz. Nasi zastępcy w New Yorku zaopiekują się Wami tak, że odbędziecie całą podróż bez troski i starań.
Zgłoście się lub piszcie dziś po informacje do:
JOS. A. KLOSKOWSKI CO.
496 Main Street,
NEW BRITAIN, CONN.

władających poprawną angielszczyzną.

* * *

Czytelnikowi B.S. z Stamford. — W sprawie stowarzyszenia kupców, radzimy zwrócić się do Amerykańsko Polskiej Izby Handlowej — 953 — 3 Ave. New York City.

* * *

Czytelnikowi B.H. z Newarku. — W szkołach, o które zapytujecie jest wykładany wyłącznie język polski dla dzieci uczęszczających do szkół publicznych. Nie chodzi o żadną propagandę, tylko o to, żeby dziecko nie zapomniało języka swoich ojców i szanowało, gdy dorośnie gniazdo, z którego pochodzi. To chyba jasne.

* * *

Czytelnikowi W.T. z Filadelfji. — Rzeczywiście, niektóre banki płacą w Europie bardzo wysokie procenty. — Jakie będą następstwa, tego trudno przewidzieć.

Czytelnikowi S.S. z Brooklyna. — Liberty Bond można zastawić w Morris Plan — 14 ulica i Broadway.

* * *

Czytelnikowi K.M. z Yonkers. — Jeżeli jesteście obywatelem amerykańskim, możecie sprowadzić z kraju poza kwotą tylko żonę i 15-letniego syna. Córka licząca 22 lata musi być wliczona do kwoty.

Meble A. STEC
JEDYNY POLSKI SKŁAD MEBLI
POLECA PO CENACH
NAJNIŻSZYCH
ŁÓŻKA, STOŁY, KRZESŁA, DYWANY, LUSTRA, MATERACE, SPRĘŻYNY, ORAZ KOMPLETNE WYPRAWY ŚLUBNE
ZA GOTÓWKĘ LUB NA SPŁATY
135 AVENUE "A"
pomiędzy 8th i 9th Street's
NEW YORK CITY
Telefon, Dry Dock 5248

FUTRA NA zamówienie SZYJĘ
oraz sprzedaję gotowe.
Przeróbki i reperacje takowych. przyjmuje pracownia kuśnierska
A. RÓŻEK
327 E. 14 St., New York City

ADWOKAT i NOTARJUSZ
JÓZEF HELLER
225 East 14th St., N. Y. C.
Sprawy Krajowe i Tutejsze.

POLSKA LECZNICA
Dr. Michał A. Logolewicz
POLSKI LAKARZ
64 Second Avenue, New York City
SPECJALNOŚĆ
Leczenie elektrycznością i djagnozą za pomocą Promieni "X".
GODZINY PRZYJĘĆ:
10 do 1 przed południem i 6 do 4 wieczorem.
W niedziele podług umowy.
Telefon, Dry Dock 2288

Telefon, Orchard 1621
JÓZEF HALICKI, M. D.
Lekarz
GODZINY:
Od 12 do 3 po południu.
Od 6 do 8:30 wieczór
W niedziele do 1 po południu.
311 East 10th Street, New York City

Dr. BRYAN
333 East 17th Street, New York City
pomiędzy First i Second Avenue's
Leczy chroniczne choroby krwi, nerwów, nerek i pęcherza.
Specjalnym wyleczeniem.
GODZINY:
Od 8-ej rano do 5-ej wieczorem.
W niedziele od 9 rano do 1 popoł.

DR. J. GROSSMAN
DENTYSTA-SPECJALISTA
160 Essex St.
róg Stanton St.
X-Ray — Leczenie Dziąseł.
Mostki stałe i usuwalne.

SPECJALNOŚĆ
Choroby Chroniczne Mężczyzn i Kobiet
Krwi, Nerwów, Nerek i Pęcherza
PORADA DARMO
MÓWIMY PO POLSKU
Dr. LOUIS ZINS
110 East 16 Street
(Między Union Square i Irving Place)
Codziennie od 9 rano do 8 wieczór.
Niedziela od 9 rano do 4 po południu.

F. BERNARTOWICZ:

POJATA
CÓRKA LEZDEJKI

(Ciąg dalszy). Nie zważając wcale na tę powierzchowną wystawę, śmiałym krokiem przebył pierwsze kurytarze i izby. Zdumieni i pomieszani na widok jego kapłani, nie wiedzieli, czy mają przeczyć, czy dozwalać mu wejścia. Zdało się im, że pospiech w stawieniu się młodzieńca, jest skutkiem cudownego rozkazu Jerbuta, któremu posłuszny winowajca przychodzi sam dobrowolnie z ust jego usłyszeć wyrok. Tak więc niezatrzymany Trojdan, stanąwszy śmiało przed zwierzchnikiem, wyrzucał mu niegodziwość jego postępku i o powrót własności domagał się. Stawienie się młodzieńca w pierwszej chwili nie mogło jak tylko wzbudzić radość w Jerbucie, bo widział z przybyciem jego spełniające się najżywsze swe życzenie; lecz wkrótce obrażona duma biorąc górę, była przyczyną innego uczucia.

— Tyżeś to? — rzekł do niego chrapliwym swym głosem — zgryzota sumienia przywodzi cię nakoniec przed sąd rozgniewanych bogów. Dobrze, odbierzesz coś zasłużył; lecz kto ci dozwolił wchodzić tak śmiało w mieszkanie Krywekrywejty? Skalany zbrodnią, przeklęty od bogów i ludzi, jak mogłeś stanąć tak zuchwale przede mną?

— Moja śmiałość mniej jest występną — odpowiedział młodzieniec — jak twoja zuchwałość nachodzenia cudzego mieszkania i zabierania własności. Jakkolwiek jednak możesz mię za winnego uważać, zaklinam cię, zlituj się i powróć mi mój skarb najdroższy, moją jedyną pociechę.

— Krótkoby cię ona cieszyła — odpowiedział Jerbut — drzwi święte zamknięte, lud się krwi twojej domaga.

— Więc ją przelej — rzekł niestrwożony Trojdan — lecz nie wydzieraj mi mojej własności.

— Co? — zawołał obrażony zwierzchnik — śmiesz jeszcze żądać, abym ci przedmiot twych niegodziwości powrócił? Bezwstydny! ołtarz Znicza okryłeś żałobą, rozciągnąłeś hańbę na wszystkich sług jego, nieprzyjaciołom wiary podałeś broń nową. Niewiasta w miejscu bogów była celem czci twojej, a złe duchy twoją pomocą! Jakaż więc śmierć może być dość okrutną, aby się dostatecznie tej zniewagi zemściła, sam osądź?

— Człowieku dziki i nieświadomy! obym mógł tę boską postać ożywić, której mi zadajesz zaklęcie. Cała twoja srogość nie wynalazłaby dość trudnej ofiary, którejbym chętnie nie podjął, żebym mógł głos jej usłyszeć. Ale na cóż się przyda chcieć cię przekonać! Dręczyć tylko umiesz; czyń więc ze mną, co ci się podoba; lecz — jeśli się lękasz zemsty siły mocniejszej, jeśli wiesz, co to jest potężnych obrasa, radzę ci i zaklinam, powróć mi moją własność natychmiast.

— Twoje pogróżki nie zdołają przepisów prawa odmienić. Lękasz się, aby ofiara twoich bezwstydów poznaną nie była; to być nie może. Lud, co patrzeć na śmierć twoją pragnie, musi razem widzieć przyczynę twej zbrodni i ty sam ją jeszcze w swym czasie i miejscu zobaczysz. Umiałeś odebrać ruch jej i mowę w duch ją zamienić umiałeś; lecz, jakkolwiek jesteś mocny i niepojęty, wiedz, iż nie zdołasz ustraszyć twego Krywekrywejty.

— Słuchaj, Jerbucie — rzekł Trojdan — tę szafę złotem ci napełnię, wróć mi tylko, co się w niej znajdowało.

Na tak śmiałą obietnicę spojrzał Jerbut w oczy Trojdana, jakby z nich chciał wyczerpać prawdziwe zamiary młodzieńca. Głos jego pewny i ten wyraz rozpaczy, który postać jego ożywiał, przejęły nieufnością bojaźliwego kapłana; i bądź lękając się złych duchów, bądź gorszej ze strony Trojdana ostateczności, nie chciał z nim dłużej sam na sam zostawać; zawołał zatem na służbę, kazał go pojmać, zawieść do więzienia i ścisłą otoczyć strażą. Natychmiast dwaj ofiarnicy przystąpili do dopełnienia rozkazów. Nie wzbraniał się im wcale młodzieniec i wzrok wzgardy rzuciwszy na ciemiężyciela, szedł spokojnie, gdzie go prowadzono. Chociaż loch warowny był jego więzieniem i straż mocna pilnowała wejścia, gdyby chciał, mógłby się był ratować ucieczką, bo czuwający nad nim byli z liczby jego stronników; ale Trojdan nie śmierci się lękał, lecz przejścia w niegodne ręce drogiej swej straty. Tymczasem, mimo ciemności nocy i powszechnego uciszenia, ofiarnicy z rozkazu Krywekrywejty przebiegając z pochodniami ulice, obwieszczali ludowi, że winowajca bogów jest już pojmany, że jutro przed sądem będzie stawiony i że wkrótce drzwi święte otworzone zostaną. Wiadomość tak pożądana ocuciła mieszkańców z ponurego milczenia. Zbiegał się lud zewsząd, pytając, kto jest winowajcą? Objawienie Trojdana, tego Trojdana, który niedawno był celem czci i poszanowania, przejęło żalem niektórych; ale to przykre wrażenie prędko zagłuszyła nadzieja zapowiedzianego drzwi świętych otwarcia i tem powszechniejsze wzbudziła uradowanie, iż przypadająca w tych dniach doroczna i największa w Litwie uroczystość dozwalała pobożnemu ludowi spodziewać się, że ją będzie mógł obchodzić w świątyni ze zwykłą okazałością.

Po północy, kiedy sen spokojem uciszył radości okrzyki, a mieszkanie świątyni okryło milczenie, towarzysze i zwolennicy Trojdana, zebrawszy się w poczet, udali się do więzienia, aby go odwiedzić i przynieść mu pociechę. Od nich się Trojdan dowiedział, że na zgubę jego następują najbardziej ci, których los zależy od wyniesienia Jerbuta, i że dawni Wilna mieszkańcy, ubolewając nam nim, wszystkie przeciw niemu zarzuty uważają za płonne i złośliwe wybiegi. Pytali nakoniec, co jest w istocie ta zaklęta niewiasta, o której wszyscy słyszą, a nikt jej nie widział; lecz Trojdan zachowując milczenie, nie chciał im swej tajemnicy objawić i o to tylko prosił, aby jego nauki i rady stale zachowali. Przyrzekli mu wierność smutni towarzysze, a nie chcąc dłużej go trudzić i w podejrzenie siebie podawać, opuścili więzienie. Po odejściu przyjaciół nieszczęsny młodzieniec daremnie się silił zamknąć powieki, wspomnienie ojca i to, co uczuje na wieść śmierci jego, srodze duszę jego dręczyło. Nie widział znikąd ratunku, przewidywał ze zgonem swoim upadek szczęśliwie rozpoczętego dzieła: to go zaś najbardziej trapiło, że przedmiot czci jego pewnie w poniewierkę pójdzie i zostać może celem ostawy tej, której wspomnienie tysiąc mu zadawało śmierci. Złorzeczył chwili, w której z rąk Wszebora skarb drogi odebrał, i ledwie nie wyrzekał Pojacie, dla której tak nieostrożnie opuścił celę i tak długo do niej nie wracał. Strudzony nakoniec tylu wzruszeniami usnął nadednem. Miłe obrazy przeszłych prac jego, nadziei i poświęcenia się słodkim go ludziły marzeniem. Widział Krzyż pański w promieniach na ołtarzu Znicza zatknięty i tysiąc ludów przed nim na kolanach. Anioł pociechy, w postaci stworzenia, które uwielbiał, lubym go cieszył uśmiechem; a godła poślubione zdawna zdały się z ust jego głosem najmilszym wychodzić.

Już słońce, oświecając mury stolicy, posyłało swój promień do lochu, w którym Trojdan usypiał, kiedy trzask drzwi więzienia obudził go ze snu słodkiego. Właśnie wchodził ze strażą dozorca, dając mu wiedzieć, że czas udać się na zamek, gdzie sąd zebrany czeka na niego. Powstał niezwłocznie młodzieniec i postępując za dozorcą, zaprowadzony został do izby radnej, w której zgromadzeni pod naczelnictwem Jerbuta kapłani mieli z niego ciągnąć badania. Przykrą mu była ta droga, choć krótka, dla cisnącego się tłumu, który mu w oczy zazierał. A choć największa część mieszkańców chciała mu przez to okazać użalenie, niemniej stawała się przyczyną niemiłego uczucie. Bardziej go jeszcze udręczał tłok walący się za nim na zamek, którego natarczywość tak była wielka, że Jerbut musiał kazać straż zbrojną u bramy postawić i nie wpuszczać do izby sądowej, prócz osób najznakomitszych. Kilku w niej wiekiem poważnych kapłanów siedziało za stołem, którego pierwsze miejsce Jerbut zajmował. Na bocznym zaś stoliku, pokryte zasłoną, złożone były dowody zbrodni obwinionego. Resztę miejsca zajmował tłum zebranych wiązów, którzy nieufnym wzrokiem rzucali na to, co się pod przykryciem znajdowało. Gdy Trojdan stanął przed sądem, Jerbut pierwszy w te słowa do niego głos zabrał:

— Jakkolwiek przewinienia twoje, młodzieńcze, są wielkie, jakkolwiek na srogą zasłużyłeś karę, należy mi naprzód uwiadomić cię, że zwolnienie jej zależeć będzie od szczerości wyznania twojego. Bogowie pokornym przebaczają tylko — Nie trzeba ci mówić, iż przy świadle i przenikłości, którą mnie ich łaska z tą godnością okryła, nic zataić nie zdołasz. Wszelkie z twej strony wybiegi próżnymi byłyby i na twojąby tylko posłużyły szkodę. Masz więc być szczerym i otwartym, a napróżd masz wyznać, kto jesteś w istocie i jak się nazywasz?

— Jestem Trojdan i nazywam się Trojdan — powiedział młodzieniec.

— Czy innego imienia nigdy nie miałeś? — zapytał Jerbut.

— Jeśli świątobliwość wasza jest obdarzona wiadomością wszechrzeczy, więc nie potrzebuje o to mię pytać.

— Jużem ci dał do zrozumienia — odezwał się Jerbut — że od pokory i szczerości złagodzenie twej kary zależy. Wiem, czem jesteś, wiedziałem już, kiedyś do świątyni niegodną wstępował stopą; lecz bogowie własnego obwinienia żądają. Jeśli jesteś ubogim ich sługą, za jakiego ujść chciałeś, skądże masz te bogactwa, któreś mi ofiarował?

— Gdybyś umiał być użytym — odpowiedział młodzieniec — dowiedziałbyś się rzeczy, o której przy całej twojej świętości wiedzieć nie będziesz.

— Dobrze — rzekł obrażony sędzia. — Każde słowo winę twą powiększa. — Patrz, nieuważny! jak niewdzięcznie odrzucasz sposoby ratunku, które ci litość moja nastręcza! — Chciałem podać ci rękę, chciałem cię ocalić. Gdybyś był cudzoziemcem, wyjęty z praw naszych, łagodniejszego doznałbyś obejścia się; lecz ponieważ jesteś Litwinem i niczem innem jak tylko sługą ołtarza, za jakiego wszedłeś w mury świątyni, będziesz więc sądzony podług najściślejszej praw surowości.

— Trojdanie! — odezwał się jeden z kapłanów — nie żałże ci twojej młodości? Twój upór męczarnie tylko powiększy. Jakaż jest rzecz na świecie? jakaż tajemnica tak głęboko kryta, którejby nie doszła przenikliwość naczelnika naszego! Nie mam ja jego daru, ani godzien go jestem; lecz zamilczeć nie mogę, żem z wielu powodów uważał cię zawsze za cudzoziemca i wiarę twoją w podejrzeniu miałem. Twój język, twoje wiadomości, cała twoja postawa objawia w tobie wyższego stanu człowieka. Wyznaj kto jesteś, jeszcze czas łaski nie minął.

(Ciąg dalszy nastąpi).

SŁOŃCE A WSZECHŚWIAT

Wiadomości o gwiazdach, wzbogacane coraz to nowemi odkryciami i obliczeniami astronomów, nie dają naszemu słońcu tak wspaniałego stanowiska we wszechświecie, jak byśmy sobie tego życzyli. W zbiorowisku nie zliczonych gwiazd jest ono żółtą, lilipucią gwiazdą, daleko mniejszą od miljonów innych gwiazd, prujących przestworza niebieskie. Położenie jego znajduje się w odległości 50 lat świetlnych od centralnej płaszczyzny Drogi Mlecznej, a najmniej 50,000 lat świetlnych od jej centralnego punktu, znajdującego się gdzieś w pośrodku mgawicy, mającej średnicę około trzy tysiące lat świetlnych.

Niedawno temu, bo zaledwie kilkaset lat, człowiek, spoglądał na słońce, jako na nieodstępnego towarzysza ziemi, krążącego naokoło niej, uważając równocześnie ziemię jako centrum wszechświata. Dzięki Kopernikowi ludzkość dowiedziała się nareszcie, że słońce nie jest pod rzędnem ciałem niebieskiem, — ale że jest ono kierownikiem własnego systemu, a ziemia jest tylko częścią nieodłączną swego systemu i to częścią w porównaniu z innymi członkami systemu słonecznego bardzo małą. Ale myśl ta nie odrazu znalazła należyte zrozumienie wśród ludzi. Centrum wszechświata z ziemi przeniósł człowiek na słońce, albowiem odległość i rozmieszczenie gwiazd nie były jeszcze znane. Ogólnie mniemano, że gwiazdy są w jednakowej odległości, ułożone jak gdyby na powierzchni kuli, w pośrodku której znajdowało się słońce, stanowiące centrum wszechświata. Ale przyszli nowi uczeni, którzy odkryli nowe fakty o słońcu i gwiazdach. — Przekonano się mianowicie, że gwiazdy nie znajdują się w równej odległości od słońca, ale płyną one całymi strumieniami czy to w stronę Drogi Mlecznej, czy też równolegle do niej, a słońce pędzi w przestrzeni z szybkością miljona mil dziennie, stanowiąc tylko jednostkę w przeogromnem strumieniu gwiazd. Przekonano się także, że odległości gwiazd są niezmiernie wielkie, ponad ludzką wyobraźnię. Najbliższa gwiazda oddalona jest o 28 tryljonów mil. Światło z niej do nas biegnie przez cztery i pół roku, pędząc z szybkością 186.000 mil na sekundę. Obliczono następnie, że inne gwiazdy są dziesięć razy dalej od nas, sto razy, a nawet tysiąc razy dalej oddalone. A każda gwiazda ma naokoło siebie swobodną przestrzeń, wynoszącą tryljony mil, to znaczy, że jedna od drugiej oddalona jest przynajmniej o kilka tryljonów mil. — Starodawne pojęcia o wszechświecie uległy gruntownym zmianom. A do tych wszystkich odkryć, które obaliły dawne wierzenia o budowie wszechświata, błąkające się jeszcze nawet dziś tu i owdzie, przyłączyły się najnowsze z ostatniego dziesięciolecia, wykazujące, że nasz system słoneczny oddalony jest od centrum wszechświata o 50,000 lat świetlnych. — Ten wszechświat składa się z miljonów gwiazd, znanych jako Droga Mleczna, której centrum znajduje się gdzieś w kierunku mgławic Sagittarjuszu. A takich wszechświatów jest więcej.

Droga Mleczna (Milky Way, albo Galaxy), jest w kształcie koła. Średnica tego koła według obliczeń Dr. Harlow Shapley'a, wynosi trzysta piędziesiąt tysięcy lat świetlnych. (Rok świetlny jest to droga, przez którą światło przebiega w ciągu roku. A światło biegnie z szybkością 186,000 mil na sekundę). Z obliczeniami Dr. Shapley'a nie zgadzają się niektórzy astronomowie, uważając je za kilkakrotnie większe, aniżeli w rzeczywistości. Większość jednak astronomów zgadza się z tem, że obliczenia owe odpowiadają mniej więcej rzeczywistości. Do tego właśnie systemu gwiazd, znanego jako Droga Mleczna, należy nasze słońce, naokoło którego ra zem z ziemią krążymy i razem z nim dążymy w przestrzeń z szybkością jednego miljona mil dziennie. W 15,730 latach system nasz słoneczny przebiegnie sześć tryljonów mil.

Przy tej szybkości można oczekiwać, że za około 800 miljonów lat „dojedziemy" do owego centrum wszechświata, do którego należymy. Ale słońce jest już bardzo stare, a mianowicie liczy ono, jak niektórzy przypuszczają, kilka biljonów lat. Dlatego też, któż może zaręczyć, że słońce nasze nie było raz w bliskości owego centrum wszechświata i że znów nie powróci kiedyś w przyszłości?

Rycina przedstawia głowę żółwia, liczącego 300 lat, mieszkającego w Bronx Park. Fotografja zdjęta podczas śniadania

CZY CIERPICIE NA RUPTURĘ?

Mr. Stuart, wynalazca *Stuart's Adhesif Plapao Pads*, ofiaruje przysłać każdej osobie cierpiącej na rupturę broszurkę o rupturze i *Plapao* na próbę absolutnie *darmo*.

STUARTS ADHESIF PLAPAO-PADS są czemś innem od pasa. Są one zbiornikiem i aplikatorem medycyny, samoprzylepiające się celem silnego utrzymania wnętrzności w brzuchu. PLAPAO-PADS nie ma pasków, sprzączek ani sprężyn. Nie zsuwa się więc, nie trze ciała i nie nagniata na kość zwaną pubes. Tysiące osób leczyło się w domu skutecznie bez opuszczenia dziennej pracy, a skutek był nawet w najgorszych wypadkach. Miękkie jak aksamit, łatwe do używania, niekosztowne. Nagrodzone złotym medalem w Rzymie. Wielką nagrodę w Paryżu i honorowym odznaczeniem na wystawie panamskiej w San Francisco. Proces leczenia naturalny, więc pas staje się zbyteczny. Udowodnimy Wam to, co mówimy, posyłając Wam PLAPAO na próbę i ilustrowaną książkę o rupturze zupełnie DARMO. Napiszcie swoje nazwisko i adres na kuponie i wyślijcie pocztą dzisiaj.

Bezpłatny Kupon Próbny
PLAPAO LABORATORIES, INC.
2878 Stuart Bldg., St. Louis, Mo.
PANOWIE! — Bez żadnych kosztów teraz albo później, proszę mi przysłać odwrotną pocztą Plapao na próbę i ilustrowaną książkę o rupturze.
Imię i Nazwisko .....
Adres .....

Pies przypatruje się bezczynnie bandytom, rabującym jego pana

YONKERS, 4 listopada. — C. Newman został napadnięty wcześnie rano przed swym domem pn. 592 Warlenton Ave. i okradziony ze złotego zegarka i pięciu dolarów, podczas gdy jego pies przypatrywał się bezczynnie bandytom, podwinąwszy ogon pod siebie na widok gumowej pałki, którą mu pogroził jeden z bandytów.

McKAR

"Jak się dobrze czuję gdy mi mamcia daje Analax"

Każde dziecko lubi brać ten miły owocowy środek przeczyszczający.

DZIECKO zwykle jest zdrowe. Analax reguluje stolec, bez przyzwyczajania do niego.

Analax nie może zaburzać żołądka, gdyż działa tylko na wnętrzności. Dobry dla każdego członka rodziny, a szczególnie dla kobiet i dzieci.

WE WSZYSTKICH APTEKACH

Darmo—Pudełeczko na próbę według życzenia. Adresować McKesson & Robbins, Inc., New York City.

Nic nie działa jak
ANALAX
Owocowy Środek Przeczyszczający

4-150

Brooklyn i okolica

ODEZWA
do akcjonarjuszy korporacji Domu Narodowego, Towarzystw polskich, oraz Polonji w Greenpoint

OBYWATELE!

Często się zdarza zauważyć w pismach polskich artykuł imponujący Polonji brooklyńskiej, iż ta stoi dość wysoko pod względem kultury i gospodarki, nie szczędząc ofiar na cele godne poparcia.

Podzielamy te zapatrywania w zupełności, ponieważ posiadamy niemal połowę realności miejscowej w swych polskich rękach,— mamy dosyć liczne towarzystwa, masę przedsiębiorstw polskich, mamy Dom Narodowy, a w nim piękną bibljotekę 1go Oddz. Zw. Młodzieży Polskiej, mamy szkołę polską, do której uczęszcza około 300 dzieci polskich; mamy kluby polityczne, chóry śpiewacze. Brak nam jest jednak odpowiedniego pomieszczenia.

Obecny Dom Narodowy, główna siedziba Polonji, musi być po większonym tak, aby był odpowiedni nim lokalem towarzystw, czytelnią, szkołą itd.

Zarząd Domu Narodowego przyszedł do przekonania, iż tak dalej być nie może. Dom Narodowy musi odpowiadać swemu zadaniu, musi być powiększony.

Obywatele akcjonarjusze!

Wy, którzy uratowaliście Dom Narodowy od upadku, wyrywając takowy z rąk niedołężnej gospodarki przez zorganizowanie korporacji, wy, którzy zadecydowaliście na rocznem zebraniu, że sale Domu Narodowego mają być bezinteresownie otwarte dla dziatwy polskiej, wy, którzy powierzyliście nam losy Domu Narodowego w nadziei, iż będziemy na leżycie strzegli powierzonego nam majątku — do Was odzywamy się z żądaniem poparcia przez zakupno akcyj na powiększenie gmachu Domu Narodowego.

Do Was, Szan. Towarzystwa zwracamy się z apelem, ponieważ Wy najlepiej odczuwacie, gdy jesteście zmuszeni niejednokrotnie odbywać posiedzenia lub próby w piwnicach, z powodu braku sal.

Do Was, Polacy, którzy jeszcze nie jesteście członkami Domu Narodowego, zwracamy się niniejszem o zakupienie udziałów. Do Was polscy „byznesiści" apelujemy, stańcie z nami do pracy, stawcie się jak jeden na wiec, który w tym celu się odbędzie w niedzielę dnia 9go listopada, o godz. 3ej pop.

Sprawa Domu Narodowego jest sprawą całej Polonji brooklyńskiej, każdy Polak powinien zakupić przynajmniej jeden udział i stać się członkiem tegoż.

Nie sprzedajemy akcyj na księżycu. Majątek Domu Narodowego, oszacowany przez urząd celny, przedstawia wartość przeszło $78,000.00. Dług ciążący na takowy zaledwie $16,500.00.

Zaznaczyć wypada, iż Tow. Ośw. Marji Konopnickiej jeszcze przed wydaniem odezwy zadekla rowało 180 udziałów, zaś oddz. 26 Polskiej Robotniczej Kasy Chorych 10 udziałów. Wierzymy, iż inne Towarzystwa pójdą śladem powyższych i zakupią nowe udziały.

Polacy! Zarząd Domu Narodowego bez Waszej pomocy wielkich rzeczy nie zdziała, tu potrzeba wspólnych sił i dobrych chęci: rozchodzi się o Wasz własny Dom Narodowy, więc jest Waszym obowiązkiem na wiec przybyć i przez zakupienie udziału zostać członkiem Domu Narodowego.

W. Kamiński, prezes.
A. Czajkowski, sekr.

ODCZYT

Staraniem Oddz. „Naprzód" Z. S. P. odbywają się odczyty co środę w Domu Narodowym przy Driggs Ave., Brooklyn.

Dzisiaj Dr. J. Szacki wygłosi odczyt na temat: „Historja Demokracji w Polsce."

Prosimy publiczność o większe zainteresowanie się odczytami, — gdyż spędzenie dwuch godzin czasu raz w tygodniu nie przynosi szkody materjalnej, a daje sporo korzyści duchowej.

Początek o godz. 8ej wieczorem.

Za Komitet.
A. Wojasiewicz.

GLEN COVE, N. Y.

Kółko Oświaty Stowarzyszenia Polskiego Domu Narodowego urządza Jesienną Zabawę w sali Stowarzyszenia Polskiego Domu Narodowego, 10 Hendrick Ave., Glen Cove., N. Y., która odbędzie się w niedzielę, dnia 9go listopada, br. Początek o godz. 6ej wieczorem. Polska doborowa muzyka. Wstęp od osoby 50 centów.

Wszelki dochód z tej zabawy będzie obrócony na upiększenie choinki, a więc prosimy Szanowne Panie i Panów o poparcie nas w tym celu.

Komitet Zabawowy.

S. FINK
411 — 14th St., B'klyn, N. Y.
POLSKA KRAWIEZNI
Wykonuje damskie suknie po najnowszej modzie. Ceny umiarkowane.

POLSCY LEKARZE

Telefon: Greenpoint 5715
DR. LOUIS S. GRYCZ
768 Kent Street, Brooklyn, N. Y.
pom. Manhattan Ave. i Franklin St.
Od 1 do 2 popoł. i od 6 do 8 wieczór.
W niedzielę od 12 do 1 po południu.
Dr. Gracz dopiero wrócił z Europy i rozpoczął znów swą praktykę.

Telefon, Hugenot 0996
S. M. Lewandowski, M. D.
GODZINY URZĘDOWE:
od 1 do 2 po pol. — do 4 do 8 wiecz.
Wnieliele i święta od 8 do 9 rano.
707 Fourth Avenue, Brooklyn, N. Y.

Dr. Franciszek W. Wiński
Dwa Biura w Brooklynie:
868 Leonard St. blisko Nassau Av. | 116 North 8th St. blisko Berry St.
Od 1 do 3 popoł. Od 6 do 8 wieczór | Od 2 do 3 po 16 rano. Od 6 do 8 wieczór
Telephone, Greenpoint 2462, 1725

Telefon. STAGG 3221
HENRYK SOKAL, M. D.
383 South Third Street
blisko Union Avenue
BROOKLYN, N. Y.
Godziny urzędowe:
od 12 do 2 po. — od 6 do 8 wiecz.

UPADEK FASZYSTOWSKIEJ DYKTATURY W HISZPANJI

Na skutek wycofywania wojsk hiszpańskich z Marokka — Primo de Rivera odmawia przyjęcia odpowiedzialności za upadek dyktatury

BIARITZ (Francja), 4 listopada. — Polityczna sytuacja w Hiszpanji stała się niewykle krytyczną, jak donoszą wiadomości przywiezione z Hiszpanji przez podróżnych. Admirał Markiz Magez, tymczasowy prezydent wojskowego dyrektorjatu w czasie nieobecności dyktatora Primo de Rivery zrezygnował ze zajmowanego stanowiska, wzywając Primo de Riverę do powrotu do Hiszpanji dla objęcia steru rządu w swe ręce. De Rivera odmawia obecnie przyjęcia odpowiedzialności za rządy wojskowego dyrektorjatu, podając jako powód obecność w Marokku, gdzie dogląda wycofania się wojsk hiszpańskich z całego terytorjum Marokka do trzech twierdz nadbrzeżnych.

* * *

MADRYD, 4 listopada. — Ewakuacja wojsk hiszpańskich z Marokko pod wodzą dyktatora Primo de Rivery odbywa się systematycznie. Cofające się wojska hiszpańskie, zbierają się w miejscowości Taat, gdzie jest wyznaczony punkt zborny dla wszystkich oddziałów, które od miesiąca straciły łączność ze swoimi podstawami.

Według ostatnich wiadomości, dyktator Primo de Rivera oczyścił wszystkie przesmyki górskie, umożliwiając bezpieczne wycofanie się wszystkich wojsk hiszpańskich.

BYŁY PREMJER CAILLAUX UŁASKAWIONY

Był oskarżony wraz ze swym ministrem spraw zagranicznych Molvym — Premjer Herriot spełnił dane przyrzeczenie

PARYŻ, 4 listopada. — Komitet francuskiego senatu polecił rządowi ułaskawienie byłego premjera Caillaux i jego ministra spraw wewnętrznych Malvy'ego, oskarżonych o porozumiewanie się z nieprzyjacielem w czasie wojny wszechświatowej.

Za rządów premjera Clemenceau, były premjer Caillaux był sądzony i został skazany na 20 letnie więzienie.

Premjer Herriot, ułaskawiając byłego premjera Caillaux'a spełnił swe przyrzeczenie dane wyborcom przed wyborami. Skazanie premjera Caillaux'a na więzienie było zemstą konserwatystów francuskich, którzy nie mogli darować byłemu premjerowi jego antyklerykalnej polityki pod czas swoich rządów, skazującej dziesiątki tysięcy księży francuskich na walkę jako prości szeregowcy w armji francuskiej.

GEN. WU PEI FU W UCIECZCE DO SZANGHAJU

Jego zaś wojska poddają się władzy chrześcijańskiego generała — Gen. Feng Yu Hsiangs posiada nieograniczoną władzę

TIENTSIN, 4 listopada. — Gen. Wu Pei Fu, zdegradowany generał chińskich wojsk rządowych, wsiadł na okręt i odjechał w niewiadomym kierunku, prawdopodobnie do Szanghaju, gdzie miał zamiar udać się w pierwszej chwili po klęsce swych wojsk, by się połączyć ze swym spiżymierzeńcem tuchunem prowincji Kiangsu.

Przed wyjazdem z Tientsinu, gen. Wu Pei Fu podpisał wyrok śmierci na oficera, który nie chciał walczyć.

Wojska gen. Feng Yu Hsiang zajęły port Tientsin, zdobywając nieograniczoną władzę w prowincjach północno-wschodnich.

KATASTROFA KOLEJOWA W ANGLJI

12 osób zabitych, kilkanaście ciężko rannych

LONDYN, 4 listopada. — Dwanaście osób zostało zabitych, a kilkanaście ciężko rannych skutkiem wykolejenia się pociągu, w którym następnie powstał pożar. Pociąg pędził z szybkością 40 mil na godzinę, gdy skutkiem pęknięcia szyny, lokomotywa wypadła z szyn, pociągając zabą swą wagony, które się zmiażdżyły od paleniska lokomotywy.

PLON TYGODNIA LOTNICZEGO W POLSCE

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

60 tysięcy złotych i to przeważnie z kwesty wieczornej.

Dochody z pozostałych imprez przedstawiają się następująco: z przedstawienia w teatrze Narodowym „Mazepy" — 9250 zł., z cyrku — 2,333 zł., lotne koncerty — 1,004 zł. (teatr Praski zawiódł, nie przynosząc żadnych dochodów); z koncertu w szkole handlowej Zgrom. kupców — 421 zł., procent od biletów ofiarowany na rzecz LOPP przez Tow. Zachęty Sztuk Pięknych — 1,600 zł. Dochód z balu w dn. 11 b. m. przyniósł minimalne zyski.

W każdym razie jednak zaznaczyć należy, że tydzień lotniczy przyczynił się wydatnie do obudzenia w społeczeństwie zainteresowania się koniecznością obrony państwa w powietrzu.

NADUŻYCIA PODATKOWE

Częstochowa. — Wskutek nieporozumienia dyrekcji z buchalterem firmy, władze zdołały wykryć, że buchalterja w Towarzystwie górniczem dla wydobywania rudy żelaznej w Częstochowie potrafiła ukryć przeszło 200 miljonów złotych. Władze stwierdziły, że prowadzoną była podwójna buchalterja, jedna w Berlinie, druga zaś w Częstochowie. Towarzystwo górnicze dla wydobywania rudy żelaznej w Częstochowie pozostaje w ścisłym związku i zależności od huty „Laury" na Górnym Śląsku.

Mińsk Mazowiecki. — W majątku Mienia, położonym o kilka kilometrów za Mińskiem, odbyła się uroczystość poświęcenia tartaku wybudowanego przez magistrat m. Warszawy, a właściwie przez instytucję jego zwaną Agrilem, która ma za zadanie eksploatację terenów rolnych i leśnych należących do gminy m. Warszawy. Nowa placówka przemysłowa stanęła na terytorjum majątku fundacyjnego Mienia, do którego należy przeszło 100 włók lasu, pięknego standrzewia.

Tartak, posiadający 2 troki, oraz wszelkie maszyny pomocnicze do wyrobu desek, gontów itd., będzie mógł przerabiać corocznie poręby z lasów Mieni, jak również z innych okolicznych majątków.

W uroczystości poświęcenia, którego dokonał sędziwy kapelan szpitala w Mieni ks. Majewski, wzięli udział liczni przedstawiciele władz miejskich z Warszawy z prezydentem Jabłońskim na czele.

HUMOR

Kapral Gajka, kładąc się spać opowiada kolegom o tem, co wi dział w teatrze żołnierskim:

— Wyszedł jeden na scenę, powiadam wam, co świetnie uda wał głosy świni, konia, psa, a jak zaczął naśladować kurę, to aż gdzieś na podwórzu odpowiadały mu prawdziwe koguty!

— Ej, bracia! — przerwał mu sierżant Wrona — u nas w pierwszej brygadzie, był ci taki legun, co jak zaczął piać, to słońce zaraz wschodziło.

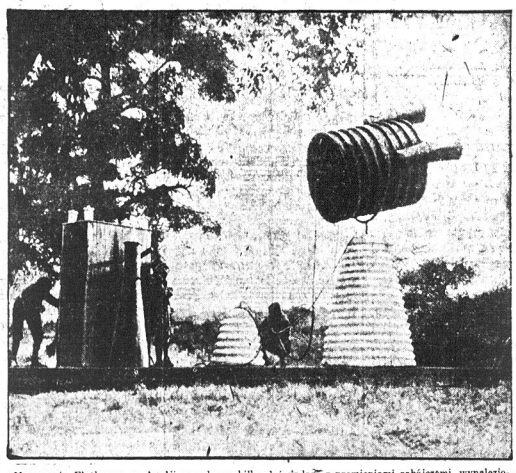

Na wyspie Flathorme w Anglji urządzono kilka doświadczeń z promieniami zabójczemi, wynalezionemi przez Grindella Matthews

Philadelphia i okolica

Czerwony Krzyż, to symbol wszechludzkiego miłosierdzia. On to niesie bez trwogi pomoc rannym, ociera łzy konającym, pociesza wdowy, sieroty, karmi głodnych, leczy chorych. Bez końca ciągnie się ten przeogromny łańcuch dobrodziejstw i poświęceń.

Ku uczczeniu tej wspaniałej organizacji, urządza parafja polska Św. Walentego na Frankfordzie w sali Marcinjaka w Święto Zawieszenia Broni, we wtorek dn. 11go listopada, o godzinie 8mej wieczorem, wspaniałą Wieczornicę Czerwonego Krzyża. W wykonaniu programu wezmą udział chóry parafjalne, kapela im. Szopena. Przemawiać będą przedstawiciele Czerwonego Krzyża i przedstawiciel miasta Filadelfji. Wystąpią też na estradę weterani wojny światowej.

Atrakcją wieczoru będzie występ młodziutkiej utalentowanej pianistki, uczenicy znakomitej nauczycielki p. Anny Niementowskiej ze Lwowa, z koncertem J. Haydna na 2 fortepjany. Najpiękniejszym punktem programu będzie pierwszy polski balet, znany ze swych występów w Filadelfji, którego kierowniczka, p. Niementowska-Krupska współu dział przyrzekła. P. Niementowska-Krupska dla uczczenia Czerwonego Krzyża specjalnie skomponowała oryginalną fantazję baletową w jednym akcie osnutą na tle wojny światowej. W balecie wezmą udział tylko najlepsze pupilki szkoły. Podmioła treść, wspaniałe kostjumy, barwne oświetlenia muszą wywrzeć niezatarte wspomnienie w duszy każdego widza. W czasie wieczoru będą zbierane subskrypcje na członków Czerwonego Krzyża. — Bilety są już rozchwytywane — więc kto nie chce w ostatniej chwili odejść od drzwi zawiedziony, niech się postara zaraz o bilet. Bilety do nabycia są: w restauracji p. Prajznera, 2367 Ortodox ul. i w biurze realnościowym p. Kalińskiego, 2359 Ortodox ul. i u prezesa P. Jerome, 4704 Melrose ulica.

Do wiadomości Polonji w Philadelphia i okolicy!

RODACY!

Zapowiedziana rozgrywka Weteranów Armji Polskiej na rzecz Samopomocy Weteranom-inwalidom, odbędzie się na balu o g. 11ej wiecz., dnia 24go listopada, br., a nie 11go listopada, jak jest na biletach rozgrywkowych. Rozgrywkę odłożyliśmy dla oszczędzenia kosztów, gdyż na dzień 24go listopada Klub Stow. Ob. Pol. oddał nam salę bezinteresownie na ten cel.

Zapraszamy uprzejmie Polonję o jak najliczniejsze przybycie na bal i rozgrywkę, pnr. 2808 E. Allegheny Ave., Philadelphia, Pa.

Cześć!

Za Zw. Wet. Arm. Pol.

F. Szulczewski, sekr.

Do Polonji w Philadelphia

Wiadomo Wam, że i Philadelphia ma swoje smutne obrazki nędzy i że zachodzi potrzeba niesienia pomocy sierotom i rodzinom opuszczonym.

Idąc w ślady „Włóczęgi" z New Yorku i organizacji dobroczynnej „Ligi Kobiet" założyłyśmy Kółko Kobiet Polskich, celem pracowania na niwie Opieki Społecznej w nadziei, że cała Polonja chętnie z nami współpracować będzie i nas popierać będzie datkami, odzieżą itd.

Polonja filadelfijska, licząca dziesiątki tysięcy Polaków, potrzebuje takiej organizacji dobroczynnej. Już dzisiaj na wiadomość o tem, że tej ciężkiej podjęliśmy się pracy, zgłaszają się ofiary nędzy, w rozpaczy błagając o pomoc.

Nie jesteśmy gorsi od innych i zdobędziemy się na wspólną pracę dobroczynną!

Odezwij się, serce Polonji!

Pieniądze i odzież, jakoteż grosiwnie przyjmujemy narazie w poniedziałki i czwartki o godz. 8:30 wiecz., pn. 408 Pine St.

Wołamy Was do czynu dobrego!

Kółko Kobiet Polskich Wzajemnej Pomocy.

Następne posiedzenie 13go listopada, o godzinie 7:45 pnr. 408 Pine St.

Przyjdźcie, Matki polskie!

Nasza sekretarka zda sprawozdanie z konferencji odbytej z „Włóczęgą."

KOMUNIKAT

Warszawa, 16 sep., 1924.

W celu popierania i rozwoju stosunków między Polską a zagranicą w dziedzinie żeglugi powietrznej zarządza się niniejszem, co następuje:

Paragraf 1.

Osoby przyjeżdżające do Polski, albo przejeżdżające przez Polskę, mogą odbywać podróż statkami powietrznemi na podstawie normalnych wiz wyjazdowych, lub tranzytowych.

Paragraf 2.

Piloci i inni członkowie załogi otrzymywać będą łącznie z wizą normalną, wyjazdową lub tranzytową przepustki specjalne:

Przepustki te wydawać mogą narazie następujące placówki:

Konsulat Generalny Berlin.
Konsulat Gen. Królewiec.
Konsulat Gen. Monachjum.
Poselstwo Londyn.
Konsulat Gen. Paryż.
Poselstwo Madryt.
Poselstwo Kwirynał.
Poselstwo Helsingfors.
Poselstwo Ryga.
Poselstwo Tallin.
Poselstwo Chrystjanja.
Poselstwo Sztokholm.
Poselstwo Kopenhaga.
Poselstwo Haga.
Poselstwo Bruksela.
Poselstwo Praga.
Poselstwo Wiedeń.
Poselstwo Budapeszt.
Poselstwo Belgrad.
Poselstwo Bukareszt.
Poselstwo Sofja.
Konsulat Gospol.
Konsulat Czerniowce.
Konsulat Gallac.

Paragraf 3.

W par. 2. a) pozwolenia wydawać będą placówki, wyliczone; b) opłata za pozwolenie jest ta sama, co za wizę wjazdową lub tranzytową.

Min. Spraw Zagr.

ZAWIADOMIENIE

GREENWICH, CONN.

Niniejszem proszę członków Stow. Mech. Polskich, filji Port Chester i Greenwich, Conn., o przybycie do szkoły polskiej do ob. K. Witka, 24 Sannd View Drive, Greenwich, Conn., o godzinie 6 wieczór w niedzielę 26 października dla omówienia dalszej akcji w sprawie Stow. Mech. Polskich w Ameryce.

Tomasz Pytek.

Baczność Polonja w Woonsocket, R. I. i Okolicy!

Polska Robotnicza Kasa Chorych, Oddział 136, w Woonsocket, R. I. urządza Polski Familijny bal połączony z przedstawieniem dnia 10 listopada 1924 r. na Sali Związkowej przy ulicy High.

Przygrywać będzie pierwszorzędna polska orkiestra, odegrana komedja będzie w dwuch aktach pod tytułem „Kominiarz i Młynarz".

Jeżeli po ciężkiej całotygodniowej pracy pragniecie rozrywki i serdecznej zabawy, jeżeli chcecie się ubawić i przypomnieć sobie chatki i te przepiękne łany rodzinnych stron i zobaczyć jak ciężko Kominiarz i Młynarz pracują i co zato otrzymują, to przybądźcie wszyscy na czystopolską familijną zabawę. Mile serdecznie będą widziani wszyscy bez względu na zapatrywanie religijne i polityczne.

Polska Robotnicza Kasa Chorych jest Towarzystwem bezpartyjnem tylko stoi na Wychodźtwie jako rzecznik ochrony kultury polskiej, dla tego też zapraszamy na tę zabawę wsystkich handlowców, przemysłowców i robotników, młodzież i starszych.

Jesteśmy pewni, iż Polonja się stawi, za co zgóry składamy dzięki.

Początek o godzinie 7-ej wieczorem.

Bilet wstępu 35 centów.

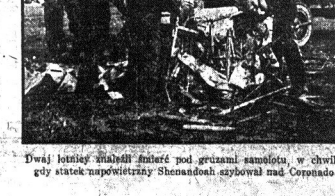

Dwaj lotnicy znaleźli śmierć pod gruzami samolotu, w chwili, gdy statek napowietrzny Shenandoah szybował nad Coronado

Wyrzuty skórne. „Przez siedem lat moja córka cierpiała na wyrzuty skórne na całem ciele," pisze pan August Grieger z Lake Geneva, Wis. „Leczenie przez lekarzy było bezskutecznem. Po użyciu sześciu butelek Dra. Piotra Gomozo cierpienie ją opuściło. „To pewne lekarstwo ziołowe usuwa zepsute i trujące materje z organizmu i dopomaga do stworzenia czystej, czerwonej, bogatej krwi. Jest to organiczny tonik. Nie jest sprzedawane przez aptekarzy, lecz dostarczane przez specjalnych agentów. Piszcie do Dr. Peter Fahrney & Sons Co., 2501 Washington Blvd., Chicago, Ill.

Bądź Szoferem-Mechanikiem! Nauca się reperować automobile i jeździć w najkrótszym czasie. Pełny kurs za naukę 25 dolarów. Polska Szkoła Automobilowa 726 Lexington Ave., New Yorku City w pobliżu 58th Street

AKUSZERKA Mówi po polsku Trzytiziedzi lat praktyki MRS. VOSAHLO 158 West 24th Street blisko Seventh Avenue Wynagrodzenie Minimalne.

Nauczyciel starszy, udziela w domu lekcji młodszym i starszym osobom. System nauki stara, przystępny dla wszystkich. Każda lekcja osobno, pojedyncze, — nikt nie jest krępowany. — Również załatwia sprawy w pisaniu listów, podań i dokumentów wszelkiego rodzaju. — Zdolność dobrej wymowy, gładkiego czytania i poprawnego pisania — to główne warunki.

E. SZAMIŃSKI 217 East 10th St., New York pomiędzy First i Second Avenue's

Drobne Ogłoszenia

POWAŻNE sumy pieniędzy do wypożyczania. Drugie i trzecie hipoteki, wypożycz na budowę. Dogodne warunki, prędka obsługa. Eskay Holding Corp., 381 Fulton St., Brooklyn. Tel. Triangle 7367.

Praca dla Kobiet (*Help Wanted Female*)

Pearl Stringers RUSSEK'S 36th St. i Fifth Ave. potrzebuje doświadczonych pracowniczek do nawlekania pereł Zgłoszenia na 8-me piętro. Pytać się o Mr. Faw. (10f)

Feeders i Folders także do nauki potrzeba Zgłoszenia EMPIRE STEAM LANDRY 120 West Houston Street (6f)

DOŚWIADCZONYCH pray męskich krawatkach, alipstichers DOBRY ZAPŁATY.—STAŁA PRACA. STERN MERRIT CO. 45 West 25th Street (7f)

JANITOR do domu z zimną wodą, po dwa pokoje dla rodziny. First Street, blisko Second Ave. Telefonować Stuyvesant 2373. (6f)

KOBIET-agentów potrzeba, gwarantowana zapłata i bonus dla odpowiednich osób. Lorisa Co., 799 Broadway. (9f)

POTRZEBNA panienka do pracowni sukien, doświadczenie wymagane. Mrs. Gonsicki, 214 E. 25th St. (5f)

DZIEWCZYNY do ogólnej domowej roboty, dobra zapłata, spanie. Zgłoszenia 284 Prospect Ave., Mount Vernon, N. Y. Telefon, Oakwood 6648. (8f)

Praca dla Mężczyzn (*Help Wanted Male*)

SOLDERERS doświadczonych do artystycznej roboty przy szkle STAŁA PRACA. Zgłoszenia MORGAN & CO. 443 Metropolitan Ave., B'klyn (6m)

DOŚWIADCZONYCH robotników przy drucianych ramkach do abażuru Płacimy najwyższe ceny w mieście. ARROW WIRE FRAME CORP. 344 East 23rd Street (6m)

MĘŻCZYZNA doświadczony operator na Spring Colliers Lee Spring Co. 347 Classon Ave., Brooklyn

AGENCI, $25 tygodniowa pensja i wysokie komisowe, jako reprezentanci największej firmy realnościowej na świecie; aktualne doświadczenie w sprzedaży realności nie wymagane. My was wyuczymy w przeciągu jednego tygodnia. Jeżeli jesteście zatowieleni energicznym i zastosujecie się według naszych instrukcji, możecie zarabiać bardzo dobrze. Wymagamy pierwszorzędne rekomendacje. Zgłoszenia od 11 rano do 2 godziny po południu, w niedzielę lub w przeciągu tygodnia od 9 rano do 5 po południu do filji w Jamaica tylko. Brać Jamica Elevated do 160th Street. Brać Jamaica Elevated do 160th St. Sta.

Pytać się o Pana ALTMANA E. A. White Organization, Inc. 1 Washington St., Jamaica, L. I. róg Fulton Street GŁÓWNE BIURO 146 Pierrpont St., Brooklyn Borough Hall

POTRZEBA janitora do "Tenement" domu z zimną wodą. Po dalsze informacje dawonić do Orchard 8878. (6m)

AGENT, realnościowy potrzebny do sprzedawania lot i domów w Hempstead; musi być szcziwy i mieć szeroką znajomość; komisowe tylko. Pisać do Geo B. Morton, Hempstead, L. I. (6m)

DO KRAJU! Kto chce pracować na okręcie kilka godzin dziennie przy lekkiem zajęciu, niech się zwróci do Morris Kagel, 129 Greenwich St. (7m)

Praca dla Mężczyzn (*Help Wanted Male*)

DOŚWIADCZONYCH wyrabiaczy szklanych pacierków STAŁA PRACA.—DOBRA ZAPŁATA. TETTER & SON 41 South Orange Avenue NEWARK, N. J. (7m)

LAKIERNIKÓW pierwszorzędnych Dobra zapłata.—Stała praca. Zgłoszenia do Acme Radio Gabinet Co. 76 West Houston Street

Interesy do Sprzedania (*Business Opportunities*)

GROSERNIA i Delikatessen do sprzedania za przystępną cenę, z powodu choroby. 131 East 7th Street, New York City. (10m)

GROSERNIA do sprzedania z powodu nieznajomości interesu. Trzy pokoje, rent $27. 292 Metropolitan Ave., Brooklyn. (10m)

BALWIERNIA na sprzedaż z powodu wyjazdu z miasta. Zgłoszenia 377 Oakland St., Greenpoint. (5m)

BUCZERNIA i grosernia do sprzedania z powodu wyjazdu, w dobrej dzielnicy między Polakami, 178 Pavonia Ave., Jersey City, N. J. (7m)

CANDY i Stationary sklep na sprzedaż. Zgłoszenia 158 Norman Ave., Greenpoint. (6m)

CANDY i Cigar Store do sprzedania, po cenie umiarkowanej. 119 Berry St., Brooklyn, N. Y. (7m)

CANDY, Cigar i Stationary Store do sprzedania, interes dobrze wyrobiony. 297 Nassau Ave., Brooklyn. (6m)

CANDY i Stationary sklep na sprzedaż. Zgłoszenia Norman Ave., Greenpoint. (6m)

GROSERNIA i Delikatessen do sprzedania z powodu nieporozumienia między spólnikami, istnieje 30 lat, polsko-ruska dzielnica. Zgłoszenia Nowy Świat, 536 Manhattan Ave., Brooklyn. (6m)

GROSERNIA na sprzedaż w rusko-polskiej dzielnicy, dobra sposobność, rent tani i cena bardzo przystępna. 545 East 13th St., New York. (6m)

KUPUJĘ polskie dolarowe bondy. Proszę podać najniższą cenę. Tomasz Machalski, 839 E. 10th St. (22 Nov.)

INTERES hurtownej i detalicznej sprzedaży masła, sera i jaj, do sprzedania, okazja dla Polaka lub Słowaka. Cena $2,000. Zgłoszenia telefonicznie Passaic 6087— (9m)

MEBLE z czterech pokoi do sprzedania, z powodu wyjazdu, tanio. ładne jasne i wygodne pokoje, wanna, gorąca woda, rent $20, można zamieszkać, czwarte piętro. Stelmaszczuk, 178 Boerum St., Brooklyn, N. Y. (6m)

MEBLE do sprzedania z pięciu pokoi, urządzenie kompletne, można zamieszkać. Zgłoszenia po 7-ej wieczorem, 250 Prospect Ave., Brooklyn. (10m)

RESTAURACJA do sprzedania tanio z powodu nieporozumienia w rodzinie. 569 East 12th Street. (10m)

RESTAURACJA do sprzedania w dobrej polsko-ruskiej dzielnicy. 220 Second St., Elizabeth, N. J. (10m)

RESTAURACJA do sprzedania z powodu wyjazdu do Europy, rent tani, w polskiej dzielnicy. J. Kritys, 549 Henderson St., Jersey City N. J. (6m)

SALON do sprzedania z powodu innego interesu, pokoje do zamieszkania, polsko-ruska dzielnica. 826 Harrison Ave., Kearney, N. J. (16m)

SALON pn. 70 Morris St. i Lunch Room 158 Bay St., w Jersey City z powodu wyjazdu tanio do sprzedania, interes wyrobiony. Zgłosić się do obydwuch miejsc. (8m)

WYPRZEDAŻ polskich i rosyjskich rekordów Columbia po 25 centów tylko. Rekordy śpiewu i tańca. 175 E. 125th St., blisko Third Ave. (7m)

Realności do Sprzedania (*Real Estate for Sale*)

SZEŚCIO-familijny murowany dom, sześć pokoi, jadalnia, rent $2,400. Cena $18,500 blisko Elevated, 1741 Catalpa Ave., blisko Myrtle Ave., Ridgewood. (5m)

TANIOŚĆ, $1,500 gotówki kupi sześciopiętrowy murowany dom na 13th St., blisko Avenue B. elektryczność, białe ściany etc. Cena tylko $13,750. Zgłoszenia do Immerso, 2 East 23rd St., New York City. (7m)

DWU-piętrowy drewniany dom, parowe ogrzewanie, elektryczność, Prospect Park Ave., blisko Summer, 100 stóp głębokości. Cena $11,500, gotówki $1,000, mortgage $7000, reszta według umowy. Zgłoszenia 156 Throop Ave., Brooklyn. (6m)

4 fam. murowany dom i sklep w New Yorku. Cena $13,000, gotówki $1,000. 7 fam. murowany dom w Brooklynie. Cena $15,500, rent $2,000, gotówki $4,000.

S. KOWBAŚNIUK 246 Avenue A, róg 18th St., N. Y. C.

KTO ZOSTANIE WYBRANYM? 25% gotówki kupi lot w najlepszej dzielnicy Muscle Shoals. Wy możecie wygrać! Zapłać $100 gotówką temu kto ma przedstawić drugą taką ofertę, jaką ja ofiaruję za $525. Piszcie po szczegóły do OCEDEK, 326 Columbus Ave., New York City. (6m)

NAJLEPSZA SPOSOBNOŚĆ DLA ROBOTNIKA W BOUND BROOK, NEW JERSEY Faremka z blizną ziemią zawierająca 48,000 stóp kwadratowych z domem dla małej familji przy najróżniejszych fabrykach, w których każdy członek familji może natychmiast dostać stałą pracę. Miejsce leży koło tramwaju, sąsiedzi Polacy. Cena tylko $1,700, wpłaty $400, reszta po $12 miesięcznie. Z New Yorku tylko 41 minut jazdy. Proszę się zgłosić natychmiast z żoną do wyjazdu lub pisać do WŁAŚCICIEL, Room 305, 126 Liberty Street, New York, N. Y.

Pokoje do wynajęcia (*Rooms to let*)

DUŻY umeblowany frontowy pokój z osobnem wejściem do wynajęcia, dobra komunikacja, cena przystępna. 229 De Kalb Ave., Brooklyn. (5r)

UMEBLOWANE frontowe pokoje, jeden duży i jeden mały dla jednej lub dwuch osób, można gotować, wanna elektryczność, osobne wejście. 99 Second Ave., drzwi 4, blisko 6th Street. (5r)

UMEBLOWANE frontowe pokoje, jeden duży i jeden mały dla jednej lub dwuch osób można gotować, wanna elektryczność, osobne wejście. 238 First Avenue, pierwsze piętro, blisko 7th Street. (5r)

UMEBLOWANY pokój dla przyzwoitych panów z osobnem wejściem. 293 Eckford St., Brooklyn. (3r)

POKÓJ do wynajęcia dla małżeństwa lub pojedynczej osoby. Zgłaszać się od 4 do 7. 144 York St., Jersey City, N. J., Godlewska. (t f n)

DROBNE Ogłoszenia DAJĄ DUŻE Rezultaty